Nr. 62. Sobota, 16. Marca 1901. Rok 91.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 10 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników **St. Sokołowskiego. Pasaż Hausmanna l. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie **32** K., półrocznie **16** K., kwartalnie **8** K., miesięcznie **2** K. **70** h. — W miejscu: rocznie **24** K., półrocznie **12** K., kwartalnie **6** K., miesięcznie **2** K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech **3** K. **20** h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach **3** K. **80** h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki“ dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymają cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi **1** K. **50** h., drudzy **60** h. **„Przewodnik“** przenumerowany osobno kosztuje 8 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 25 lutego b. r. zamianować najmiłościwiej posiadającego tytuł nadzwyczajnego profesora Uniwersytetu docenta prywatnego dr. Józefa Siemiradzkiego, nadzwyczajnym profesorem geologii i paleontologii na Uniwersytecie lwowskim.

P. Minister wyznań i oświaty zamianował nauczyciela szkoły ćwiczeń w męskiem seminaryum nauczycielskiem w Samborze, Stanisława Głogowskiego, głównym nauczycielem w tymże zakładzie.

P. Minister handlu zamianował starszego komisarza pocztowego Ludwika Pietrzyckiego we Lwowie sekretarzem pocztowym a komisarza pocztowego Wincentego Tournelle we Lwowie starszym komisarzem pocztowym.

C. k. Dyrekcya poczt i telegrafów pozostawiła nadal w Samborze c. k. oficyała pocztowego Maryana Turowskiego.

Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 13 marca b. r. do l. 26.920, zawiadamiające, że węgierskie ministerstwo rolnictwa zniosło zakaz sprowadzania do Węgier świń z powiatów politycznych Drohobycz, Nadwórna i Sambor, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej.*

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 15 marca.

Obudzony do nowego życia parlament austryacki zajmuje się obecnie przedłożeniem, którego doniosłość finansowa i doniosłość ekonomiczna sięgają, w dalekie pokolenia: przedłożeniem rządowem, zawierającem program inwestycyj kolejowych. Cyfra około pół miliona koron, preliminowanych na inwestycye kolejowe, — już sama przez się jest wymowną; znaczenie jej tem większe, iż wydatek tego rodzaju wytycza działalności państwowej z góry pewien kierunek na szereg lat, że z góry ogranicza elastyczność budżetu i swobodę ruchów administracyi skarbowej na pewien okres. Z drugiej jednak strony olbrzymia ta kwota ożywi przemysł i rękodzieła w Państwie, da zajęcie tysiącom tysięcy rąk roboczych, a przy jej pomocy stworzone inwestycye dostarczą nowych sił pomocniczych ogólnemu dobrobytowi, zamożności i rozwojowi Państwa oraz jego ludności. To też program inwestycyj kolejowych, założony na tak wielką skalę i utrzymany w tak szerokim stylu, obejmuje w sobie program społecznej i ekonomicznej działalności Państwa na szereg lat.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów program ten uzasadniał w obszernem *exposé* P. Minister kolei żelaznych dr. Wittek. P. Minister wskazał, ze przedłożenie inwestycyjne obejmuje trzy grupy inwestycyj: budowy wielkich państwowych kolei żelaznych, dalej subwencyonowanie i zabezpieczenie budowy prywatnych kolei, wreszcie różnego rodzaju ulepszenia sieci kolejowej i urządzeń kolejowych.

Dla budowy projektowanych, wielkich kolei, które mają być przeprowadzone przez Alpy, koniecznym jest program, rozłożony na wiele lat, bo taka budowa nie może być sztukowana, nie może być uskuteczniana kawałkami, z roku na rok. Proponowane obecnie budowy kolei mają dla Austryi otworzyć epokę nowych wielkich budowli kolejowych, mają Austryi umożliwić uzupełnienie jej sieci pierwszorzędnych linij kolejowych. Nie zrobiwszy tego obecnie, Austrya naraziłaby się na niebezpieczeństwo, że prześcigliby ją sąsiedzi, którzy mają już gotową sieć linij kolejowych nawet drugorzędnych. W tym kierunku zaś najważniejsze jest drugie połączenie kolejowe z Tryestem, uzupełnione dodatkowemi liniami; wzgląd na Czechy odegrał przy wytyczeniu kierunku tego połączenia wielką rolę. P. Minister zaznaczył: Jeżeli pragnie się uczynić Tryest wielkim rynkiem handlowym, czego wszyscy sobie gorąco życzą (potakiwania), wówczas nie można się pytać o prowenieneyę towarów, na ten rynek handlowy przychodzących, gdyż tylko wielki, masowy obrót towarów może ożywić rynek portowy. Pan Minister wskazał pod tym względem na Hamburg, który nie byłby się stał tem, czem jest, gdyby wyłączono z niego towary nieniemieckie.

W dalszym ciągu swych wywodów nadmienił P. Minister: Także w Galicyi trzeba zbudować jedną ważną linię; wprawdzie budowa jej przychodzi do skutku z ogólno-państwowych względów, ale w każdym razie jest to linia, która przyłączy do sieci kolejowej całą wielką przestrzeń kraju, dotychczas odciętą od ogólnego obrotu i pozbawioną całkiem komunikacyj, ważnych ze stanowiska ekonomicznego; jest to zatem li-

13)

VANITAS.

VII.

(Ciąg dalszy).

Kawiński po pierwszym walcu stracił zupełnie głowę. Pot lał mu się strumieniem z czoła, on jednak nie zważając na to, wirował jak młodzik, kłaniał się, prosił, odprowadzał, dziękował.... i znów zaczynał to samo *da capo al fine*. Kiedy niekiedy wpadł na chwilę do bufetu, odwracał oczy od znajomych biboszów i na uboczu gasił zmęczenie lekkiem winem i wodą sodową....

Tam na stolikach, stały ponętne flaszeczki z reńskim, francuskim i węgierskim nektarem. Ilekroć obok nich przechodził, wyciągały one ku niemu tęskne ramiona, uśmiechały się zalotnie i wołały niby wschodnie huryski.

— Druhu nasz, luby przyjacielu, odchodzisz, nie spojrzawszy nawet na nas? O, niewdzięczny.... niedobry!... tego ci nigdy nie zapomniemy.

Ale on, chociaż ściskało mu się serce, odwracał energicznie głowę i mruczał:

— Darujcie, szanowne towarzyszki, dziś nie mogę, stanowczo nie mogę.... Tam, w drugiej sali wachluje się moja najmilsza niezapominajka, jej dziś sumiennie służyć muszę....

I służył sumiennie aż do szóstej rano.

Roman Czercza był także na balu, ale stał przeważnie u wejścia, oparty o słup arkady i tańczył bardzo mało. Na Ankę Turską patrzył o tyle tylko, o ile niebieska jej suknia, lub pukiel jasno blond włosów mignęły mu przed oczyma. Zresztą, myśli jego błądziły gdzieś w przestworzach, jakby szukały obrazów przeszłości.

Kiedy Kawiński, odprowadziwszy Turskich, rozglądnął się za nim, już go w sali nie było.

Architekt wdział zatem futro i wyszedł sam na ulicę. O dwunastej w południe mieli go odwiedzić członkowie komitetu i oglądnąć jego szkice gwoli uczynienia zadość czczej formalności; oddanie bowiem jemu budowy pałacu sztuki było już rzeczą postanowioną. Od siódmej do jedenastej można się doskonale wyspać i przyjąć godnie jurorów.

Rozkosznie spędzona noc, jedna z tych, o jakich Kawiński dawno już przestał marzyć, nadto myśl o nowym tryumfie, który go za kilka godzin napewne spotka, czyniły go człowiekiem chwilowo bardzo szczęśliwym i zupełnie z życia zadowolonym. Odetchnął całą piersią i rozglądnął się za dorożką, ale gdy tej w pobliżu nie było, postanowił pójść do domu piechotą.

Na dworze wyjaśniło się tymczasem zupełnie, a dzień mroźny i spokojny zachęcał do przechadzki. Popielate mgły, wiszące nad ziemią, coraz bardziej usuwały się przed promieniami słońca, zgęszczały się i osiadały na szkieletach drzewek miejskich w formie śnieżnego baranka. Drzewka te, otulone misternym kożuszkiem, wydawały się słupkami stalaktytowymi o bardzo delikatnej budowie, stały prosto i nieruchomie, gotowe na powitanie promieni słońca, które ciepłymi pocałunkami zdejmie z nich śnieżną koszulkę i przywróci gałązkom zwyczajną giętkość. Na wschodzie, nad dachami kamienic, zabłysła różowawa łuna i zabarwiła karminem jasne dymy, bijące prosto ku niebu przejrzystemu, podobnemu barwą do źródlanej wody w kryształowem naczyniu.

Kawiński doszedł do placu „Rady“, przystanął i zmrużył oczy. Ogromna tarcza słońca, zawisająca tuż przy krzyżu na kopule kościoła katedralnego, zakrwawiona na obwódce purpurowym pierścieniem, powitała go oślepiającym blaskiem i zagrodziła mu dalszą drogę.

Architekt westchnął znowu rozkosznie, jakby na powitanie dnia pięknego i pogodnego, przywodzącego na pamięć długotrwałe szczęście. Dzień ten miał mu być na całe życie pamiętnym i dlatego to jest zapewne taki jasny, wspaniały.

Postąpił dalej i począł rozmyślać o wrażeniu jakiego doznają panowie komitetowi na widok jego planów. Wprawdzie on sam nie jest zupełnie zadowolony z projektu, ale to nie ma nic do rzeczy; on nigdy jeszcze nie był zadowolonym z tego co w życiu stworzył; a pochodzi to zapewne stąd, że widzenie jego zbyt jest znużone i znieczulone szczegółami pracy, podobnie jak ucho wirtuoza, łamiącego godzinami palce nad przygotowaniem koncertowego dzieła. Tymczasem na innych praca ta, objęta w całości jednym rzutem oka, potężne musi wywrzeć wrażenie....

Tak rozmyślał Kawiński i pieścił się własnem szczęściem, gdy w tem, na zakręcie ulicy Czarnoleskiej ktoś zastąpił mu drogę.

— Dzień dobry, mistrzu....

— A Kapralik! — zawołał Kawiński i żywo wyciągnął rękę na powitanie. — Jak się masz, stary, jak się masz....

Inżynier Kapralik, był szkolnym kolegą architekty i towarzyszem niejednej nocnej hulanki.

— Cóż to Stefanie, — zapytał — tak rano w szapoklaku?... Pojedynek jaki, czy co?

— Cha, cha, cha... — zaśmiał się Kawiński — gdzieżtam pojedynek; wracam z balu.

— Ty z balu?... ty?

— A co?!... Myślisz może, żem już taki stary, iż nie powinienem po balach chodzić?

Kapralik pokiwał głową.

— Hm, hm, hm... ty na balu!... Może zakochałeś się do biedy w dodatku?

— A gdyby i tak było, to co? — wybuchnął radośnie Kawiński.

W tem zgrzytnęło coś na prawicy inżyniera. Kawiński oglądnął się i ujrzał chłopaka sklepowego, podnoszącego drążkiem, zakończonym w dziób, żelazną osłonę wystawy sklepowej, z po za której wyjrzały na ulicę wędliny, marynaty, owoce i szeregi przeróżnych butelek o pięknych, kolorowych napisach i złotawych połyskujących główkach. Kawiński poczuł natychmiast dziwną czczość w żołądku. Równocześnie zauważył Kapralik:

— Możebyśmy wstąpili na jednego, co?

— I owszem, doskonała myśl — odparł Kawiński. — Kto całą noc ciężko pracuje, temu się słusznie patrzy uczciwa przekąska.

— Inaczej braknie na drugi raz sił do tańca — uzupełnił Kapralik ze zdawkowym humorem.

— To się rozumie — dodał Kawiński. I weszli do handelku.

Zasiedli przy stoliku, zamówili dwa koniaki, przekąskę i dwie bombki piwa, które natychmiast znikły. Ugasiły one co prawda pierwsze pragnienie, ale gdy kawior, pieprzny pasztet i pragska szynka wytworzyły nowe, nieprzeparte łaknienie napitku, Kapralik zastukał denkiem bomby o stolik, a urwis Wicek, chłopak sklepowy, zrozumiał zaraz co to znaczy i ruszył z kopyta po nowe dwie porcye.

— A widzisz. smyku jeden — mruknął Kawiński z zadowoleniem, spoglądając to na chłopca, to na spieniony płyn złotawy. Ujął szklanicę i stuknął nią o naczynie Kapralika.

— Daj Boże zdrowie!

— Daj Boże — odparł Kapralik.

Tak stukając wciąż i życząc sobie zdrowia nawzajem, rozgadali się na dobre. Kawiński zanadto wezbrane miał radością serce, aby nie wpaść w rozrzewnienie i nie wyspowiadać się ze wszystkich uczuć, marzeń i nadziei. Westchnął, oparł brodę na dłoni i popijając począł mówić zrazu półsłówkami, potem coraz jaśniej, wyraźniej i dokładniej o swej miłości i o nadziemskich zaletach panny Anny Turskiej. Kapralik słuchał tych wynurzeń z uwagą, kiwał głową i popijał — a tylko kiedy niekiedy mruknął coś pod nosem, ale były to słowa przeważnie pospolite, rzucane głównie w kierunku chłopaka, stojącego we drzwiach.

— Wicek, chodź tu bydlę, nie słyszysz?

Wśród tej pogadanki, wydało się architekcie, że mu czegoś brak, lub też, że powinien coś jeszcze spełnić, czego dotąd nie uczynił. A ilekroć wewnętrzny robak zaniepokoił go swem nieokreślonej treści żądaniem, tyle razy ruszał niecierpliwie ramionami i wołał:

— Hej, Wicek, jeszcze raz.

— Do usług! — brzmiała odpowiedź.

Naraz, przypomniał sobie Kawiński, czego to chce od niego ów idyotyczny robak. Oto chciał, aby architekt Kawiński, pan jego i przyszły twórca pałacu sztuki, spojrzał na zegarek.

Jakoż sięgnął Kawiński ręką do kieszonki, wydobył złoty zegarek bez łańcuszka i spojrzał.

— Druga — mruknął — niezawodnie jucha stoi.

Przytknął go do ucha — ale nie — zegarek szedł jak się należy.

Teraz zadał sobie Kawiński pytanie, czy to będzie druga w nocy, czy też we dnie? I aby się o tem przekonać, spojrzał w okno, wiodące na ciemne podwórko, poczem zawyrokował, że albo będzie to dzień, albo też noc, ale oświetlona bardzo jasno światłem księżycowem. Dopiero po chwili, gdy przypomniał sobie, że całą noc tańczył na balu i że o dwunastej miał oczekiwać członków komitetu u siebie w mieszkaniu, wstał i krzyknął z całej siły:

— Wicek płacić!

A potem zwróciwszy się do Kapralika, dodał:

— Głupie bydlęta!... niech poczekają trochę...

— Kto taki?

— A ci tam... tego, jak się nazywa, panowie z komitetu, o czem ci tego, jak się nazywa — u, feee... już mówiłem. No, daj pyska stary i bądź zdrów.

(Ciąg dalszy nastąpi)

K. Rojan.

nia, która nabiera także pewnego znaczenia ekonomicznego.

Przedłożenie inwestycyjne — mówił P. Minister dalej — oznacza jednak ogromny postęp także i co do budowy kolei lokalnych. Stara się ono rozproszoną dotychczasową działalność co do kolei lokalnych, zasadniczo ująć w jedną całość i skoncentrować, a równocześnie umożliwić pogląd na kwestyę, jakie sumy pragnie Rada państwa w pewnym szeregu lat poświęcić na budowę tych właśnie kolei. Przedłożenie jest w tym kierunku jeszcze niezupełne; istnieje zamiar w bardzo krótkim czasie wnieść dodatkowe przedłożenie kolejowe, w którem zawarte będą projekty budowy niektórych kolei lokalnych.

Trzecia grupa propozycyj przedłożenia inwestycyjnego — mówił P. Minister — obejmuje inwestycye, tyczące się już istniejącej sieci kolejowej. Mianowicie 50 milionów potrzeba na założenie drugiego względnie trzeciego toru; 100 milionów na budowę i rozszerzenia stacyj; 64 milj. na park kolejowy i środki ruchu. Chodzi przytem o zarządzenia, mające na celu bezpieczeństwo ruchu, o zarządzenia zatem, w których interesowana jest cała ludność.

Te wszystkie inwestycye rentują się niezwłocznie, gdyż dochód kolei państwowych skutkiem nich zaraz się powiększy. P. Minister wskazał także, iż wszystkie te inwestycye wyjdą na korzyść rodzimego przemysłu, rodzimego rękodzieła i rodzimych kół robotniczych.

Mowca zakończył wezwaniem, aby przedłożenie, koncentrujące w sobie prace techniczne długich lat, Izba jak najrychlej uchwaliła, by przemysł budowlany i tysiące robotników jak najrychlej znalazły zatrudnienie, (Żywe oklaski i brawa).

Rada Państwa.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby panów w dniu 14 b. m.).

Wiedeń, 15 marca. Na początku wczorajszego posiedzenia prezydent ks. Windisch-Graetz zawiadomił, że z kancelaryi gabinetowej nadeszło pismo z wyrazami zadowolenia Monarchy z powodu adresu Izby panów uchwalonego w odpowiedzi na Mowę Tronową. Pismo to przyjęto z wdzięcznością do wiadomości. Następnie Prezydent poświęcił gorące wspomnienie zmarłemu członkowi Izby panów hr. Franciszkowi Mycielskiemu. Na wniosek margrabiego Bacquehema postawiono jako pierwszy punkt porządku dziennego ustawę o kontyngencie rekrutów, która bez dyskusyi we wszystkich trzech czytaniach została przyjęta.

Przyjęto dalej międzynarodowy traktat pocztowy, oraz w myśl referatu dr. Madeyskiego ustawę o zniesieniu gremiów chirurgicznych. Z kolei przystąpiono do wyboru deputacyi kwotowej. Wybrani zostali bar. Chlumecky, hr. Montecuccoli, hr. Schoenborn, bar. Sochor i radca Dworu Beer.

Prezydent zapowiedział, że termin następnego posiedzenia poda członkom w drodze pisemnej do wiadomości, nie sądzi jednak, aby się to stało przed świętami Wielkanocnemi.

(Telegraficzne sprawozdanie z posiedzenia Izby posłów w d. 14 marca b. m.).

Wiedeń, 15 marca. Z odpowiedzi, jakie na rozmaite interpelacye dał na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów P. Minister oświaty dr. Hartel, podnieść należy odpowiedź na interpelacyę posła Bergera i tow. w sprawie tytułu doktorskiego dla inżynierów. P. Minister oświadczył, że Rząd już na poprzedniej sesyi przedłożył ustawę o prawie noszenia tytułu inżynierskiego i że obecnie tę samą ustawę wniósł już w Izbie Panów. — Ustawa zgadza się z uchwałami, jakie w swoim czasie zapadły w komisyi wybranej przez Izbę posłów. Co się tyczy tytułu doktorskiego dla inżynierów, to sprawa ta stoi w związku z reformą egzaminów dyplomowych. Rząd zamierza w tej kwestyi zwołać ankietę fachową.

Z porządku dziennego przystąpiono do pierwszego czytania przedłożenia inwestycyjnego.

Po p. Sylwestrze, który przemawiał za przedłożeniem, zabrał głos *contra* poseł Kaftan i zaznaczył na wstępie, że od istnienia reprezentacyi państwa, Rząd nie wystąpił jeszcze nigdy z tak niezwykle wysokiemi żądaniami dla rozwoju austryackiej sieci kolei państwowych. Mowca opowiadał historyę drugiego połączenia kolejowego z Tryestem i oświadczył, że wysokość sum, na ten cel przeznaczonych, a które spadną ciężarem na całe Państwo, należy wpierw bardzo dokładnie rozważyć, zanim się je uchwali. Stronnictwo mowcy nie zamierza wprawdzie spowodować upadku tego przedłożenia, sądzi jednak, że musi bezwarunkowo nastąpić *iunctim* między budową tych kolei, a budową dróg wodnych. W dalszym ciągu przemawiał poseł Kaftan za reformą polityki taryfowej i domagał się zwrócenia większej uwagi na rozwój sieci kolei lokalnych.

Następnie przemówił P. Minister kolei dr. Wittek. (zobacz artykuł na czele numeru *P. R.*), a po nim poseł ks. Scheicher popierał przedłożenie.

Z kolei socyalista dr. Ellenbogen oświadczył, że posłowie socyalistyczni mimo zasadniczej opozycyi w obec Rządu, z zadowoleniem witają fakt, że Rząd obecnie wystąpił po raz pierwszy z dziełem tak wielkiego stylu. jak przedłożenie inwestycyjne. Mowca rozwodził się nad zacofaniem Austryi na polu kolejnictwa i wytykał polityce komunikacyjnej Rządu, że kierują nią głównie względy strategiczne z zupełnem zaniedbaniem interesów przemysłu i handlu. W dalszym ciągu atakował mowca bardzo ostro niektórych dyrektorów kolei państwowych, którym zarzuca, że wobec podwładnych postępują w sposób małostkowy, szczególnie zaś wobec robotników, których podejrzywają o tendencye socyalno-demokratyczne. Na dowód odczytał mowca szereg t. zw. tajnych rozporządzeń dyrektorów kolei państwowych. Zakończył słowami, że z chwilą, kiedy Austrya zdecyduje się pójść raźno za duchem czasu naprzód i zaprowadzić odpowiednie reformy, socyaliści staną się najlepszymi patryotami. (Oklaski u socyalistów).

W odpowiedzi na ataki dr. Ellenbogena zabrał głos ponownie P. Minister kolei dr. Wittek i bardzo energicznie je odpierał, wskazując jak odpowiedzialnem jest stanowisko dyrektorów ruchu, którzy mają niemal w swych rękach cały ruch kolejowy i życie tysięcy ludzi. Są to wszystko ludzie honorowi, których nie może zgoła dotknąć zarzut kierowania się względami nieobecnymi i nie mogącymi się obronić. (Żywe, długotrwające, demonstracyjne oklaski w Izbie; P. Minister odbiera od wielu posłów gratulacye.)

Następnie obrady przerwano.

P. Minister rolnictwa br. Giovanelli odpowiedział jeszcze na kilka interpelacyi, między innemi, że nie ma mowy o przystąpieniu skarbowych kopalni węgla do kartelu węglowego, zwłaszcza, że nie ma żadnego kartelu węglowego, — poczem Prezydent posiedzenie zamknął.

Następne posiedzenie odbędzie się dzisiaj o godz. 11 przed południem. — Na porządku dziennym między innemi wybór deputacyi kwotowej.

Koło polskie.

Depesza doniosła wczoraj pokrótce o przebiegu wczorajszego posiedzenia Koła p lskiego. Bliższe szczegóły są następujące:

Pos. Romanowicz poruszył sprawę tajemnic Koła, które nie są należycie przestrzegane. Polskie dzienniki zachowują zupełną dyskrecyę, a niemieckie wszystko podają. Jeżeli tak dalej pójdzie, to nikt nie będzie się czuł zobowiązanym do zachowania tajemnicy.

W długiej dyskusyi nad tym przedmiotem wyłonił się znowu projekt wydawania przez Koło komunikatów. Przewodniczący przyrzekł sprawą tą się zająć.

Do komisyi dla podatku od wódki desygnowano pos. Dawida Abrahamowicza, Gołuchowskiego, Garapicha, Gniewosza i Byka.

Pos. Potoczek powiada, że zamierzał postawić wniosek o zniesienie, względnie upaństwowienie notaryatu. Wniosek ten odesłano do komisyi inicyatywy, która dotychczas sprawy nie załatwiła. Mowca prosi, by wniosek z komisyi wycofano.

Pos. hr. Dzieduszycki powołuje się w tej sprawie na uchwałę Sejmu, który się oświadczył przeciw zniesieniu notaryatu.

Pos. Rotter imieniem m. Krakowa domagał się akcyi w sprawie uzyskania dla Krakowa wynagrodzenia strat i szkód za wybudowanie stacyi kontumacyjnej w Krakowie.

Pos. Sozański przedstawił petycyę powiatu rudeckiego przeciwko zamierzonemu przesunięciu trasy kolei Lwów-Sambor, z żądaniem utrzymania stacyi w Buczałach.

Po przemówieniu pos. Doboszyńskiego odesłano sprawę do komisyi kolejowej.

P. Garapich zawiadomił, że otrzymał telegram komitetu z Tarnopola, domagający się poparcia sprawy upaństwowienia gimnazyum cieszyńskiego i zaznaczył, że wkrótce przybędzie w tej sprawie petycya z całego kraju.

Pos. Rotter zapytywał, kiedy będzie w tej sprawie konferencya z PP. Ministrami.

Hr. Dzieduszycki odpowiedział, że w ciągu następnego posiedzenia Izby.

Pos. Kozłowski opowiadał dzieje wniosku zniesienia rewersów demolacyjnych; proponuje ponowną akcyę u P. Ministra wojny.

Po poparciu przez pos. Wojtygę wniosek ten uchwalono.

Następnie ks. Pastor żalił się, że we wzmiankach niedyskretnych w dziennikach wiedeńskich o poufnej uchwale Koła, znajduje się między innemi wiadomość, jakoby Koło domagało się budowy linii Gorlice-Konieczna. Takiej uchwały wcale nie było. Widocznie zależało komuś na tem, by w ten sposób sprawę przedstawić. Mowca przypomina, że domagał się budowy linii Jasło-Konieczna.

Na tem posiedzenie przerwano. Dzisiaj o godz. 4 po południu na posiedzeniu Koła, dalszy ciąg dyskusyi politycznej i postulatowej.

Do *Czasu* donoszą z Wiednia, że na posiedzeniu Koła polskiego, na którem będzie omawiany znany memoryał Wydziału krajowego, w sprawie postulatów kraju w zakresie melioracyj i budowli wodnych, przybędzie szef biura melioracyjnego w Wydziale krajowym, p Kędzior, aby dawać potrzebne wyjaśnienia.

Sprawy parlamentarne.

W sprawie dalszego programu pracy parlamentarnej, donoszą depesze:

Wczoraj odbyła się konferencya przewodniczących klubów lewicy, na której obecny był także P. Prezes gabinetu dr. Koerber. P. Prezydent Ministrów oświadczył, że Rząd pragnąłby jeszcze następujące sprawy załatwić przed świętami: zniesienie myt, sprawę fruktyfikowania funduszów kas sierocińskich, tudzież uwolnienia od podatku rentowego listów zastawnych krajowych instytucyj kredytowych. Lewica zgodziła się na ten program.

Według ogłoszonego komunikatu, niemiecka partya ludowa, na wczorajszem posiedzeniu swego klubu, uchwaliła działać w tym kierunku, aby w składzie deputacyi kwotowej były uwzględnione wszystkie większe stronnictwa. Stronnictwo dezygnowało p. Kaisera do deputacyi kwotowej; przyjęto do wiadomości oświadczenie swego zarządu, że konferencye z P. Prezesem gabinetu były natury czysto informacyjnej; uważa koncesye poczynione przez Rząd Czechom za zaprzestanie obstrukcyi, jako niesłuszne. Zastrzega

---

38

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

(„Mercede“ p. Ippolito Pito d'Aste).

XXII.

(Ciąg dalszy).

Jacopo pochwycił dzienniki i zaczął je gorączkowo przerzucać. Słów było niewiele, w każdym: krótki opis burzliwego wczorajszego wieczora, zapowiedź, że mają próbować wystawić operę po raz drugi ze zmianami i skróceniami, i że dopiero potem krytyk teatralny wyda swój sąd obszerny o tem dziele. Kronikarz jednak nie może się powstrzymać od uwagi, że sukces niebywały, osiągnięty przez poprzednią operę, utwierdził maestra w mniemaniu, że jest geniuszem, co go upoważniło do napisania dzieła bez żadnej wartości. Zresztą znawca zabierze słowo i wypowie je z całą surowością!...

W zamiejscowych dziennikach mieściły się telegramy, w których nazwisko Villafiero było z błotem zmieszane...

Jacopo ze wstrętem myślał o wyjściu na ulicę; wolał usunąć się z oczu tych, którzy patrzeć będą na niego z politowaniem, czując się w obowiązku wyrazić mu swoje współczucie. A przecież, Lidya była niezdrowa! Wypadało mu pójść do niej! Biedaczka! On się ośmielił oburzać na nią wczoraj, a ona zapewne opuściła teatr dla tego, że nagle zasłabła!

Nie wahał się dłużej. Porwał kapelusz i wyszedł. Przed każdym kogo spotkał i któ-ry, jak mu się wydawało, spojrzał na niego, czuł, że rumieniec wstydu go oblewa. Zapragnął uniknąć uczęszczanych ulic; obszedł wielkie koło, żeby się dostać na ulicę Assarotti, ale i tam, na swoje nieszczęście, spotkał kilka znajomych osób Niektórzy go unikali, przyspieszając kroku, jak gdyby bardzo zajęci; inni się zatrzymywali, ściskali jego rękę z wylaniem, kiwali głowami, wzruszali ramionami, a potem rzucali urywane słowa: „Złośliwość ludzka! zaprzedani ludzie! a zresztą.... na pierwszem przedstawieniu nawet i Barbiere di Sevilla wygwizdano!....“

Inni znowu, wyciągając z kieszeni ten lub ów dziennik i pokazując mu ustęp, oburzali się: „Czyż można napisać coś okropniejszego? — rzucają się po prostu na pana! — To prawdziwa złośliwość i powinieneś pan na to odpowiedzieć!“

Jacopo dotarł nareszcie do domu Lidyi, całkiem wyczerpany. A więc to miało go prześladować nawet po za teatrem, w którym musiał cierpieć, gdy szarpano całą jego istotę?

Lidya, w rannym stroju leżała w niedbałej pozie na kanapie. Była sama. Zbliżył się; wyciągnęła rękę do niego.

— Dzień dobry, mój biedny przyjacielu, bardzo cierpiałeś, prawda?

— Czy możesz wątpić?

— Nie, sądzę po tem co ja zniosłam. Był to bardzo smutny wieczór i pamięć o nim na długo zostanie.

— Tem smutniejszy, że nie miałem tej pociechy, żeby z tobą się widzieć. Czyż nie pomyślałaś. że jedno twoje słowo lub uśmiech był by ulgę uczynił mojej bolesnej ranie?

— Nie miałam siły, wierzaj mi. Musiałam uciekać z tego teatru, w którym drwiny mnie prześladowały.

Jacopo uczuł się boleśnie dotknięty.

— Masz słuszność! Drwiny z człowieka, który cię kocha, na ciebie także spadają!

— Czemu pozwalasz na powtórzenie opery?

— Taki jest zwyczaj w teatrze i nie mogę zabronić. Co mnie może szkodzić, choćby mnie druga porażka spotkała? Będę przy tobie, będę słyszał jak mi powiesz, że mnie zawsze kochasz, i zapomnę o całym świecie!

Lidya potrząsnęła głową.

— Biedny Jacopo! czyż nie przypominasz sobie, że dziś jest środa?

— I cóż z tego?

— Dziś jest dzień przyjęcia u Malespinich.

— A przecież mi obiecałaś, że pójdziesz ze mną do teatru.

— Bezwątpienia, lecz....

— Lecz opera zrobiła fiasco i przeraża ciebie myśl, że znowu będziesz obecna.... Masz słuszność! autor, gdy zrobi fiasco, taki nieznośny!

— Jak źle tłómaczysz sobie moje słowa!

— Doprawdy?

— Chodź, posłuchaj mnie. Czyż nie wiesz zarówno dobrze jak ja, że my, biedne kobiety, jesteśmy ofiarami między ludźmi? że nie wolno nam iść za głosem serca? że musimy się uśmiechać, chociaż czujemy, że serce nam się rozdziera?

— A więc?

— Kochałam ciebie i kocham, wiesz o tem, i wszystko dla ciebie poświęciłam. Ale złe języki coraz bardziej mną się zajmują i nie powinnam dawać im sposobności do obmowy. Mój mąż, który jest dobry, wierzący, pełen ufności, mógłby tylko dać posłuch temu, co mówią złośliwi..., a wtedy!...

— Och, Lidyo, jakże jesteś dziś dla mnie okrutna!

— Nie; Jacopo, nie desperuj, bo to prawda. Jeżelibym dziś wieczorem pozostała w domu, dałabym powód do nowych plotek. Powiedzianoby, że twoje zmartwienia stały się mojemi; że ponieważ ty nie możesz i nie chcesz bywać w towarzystwie, ja także przed niem uciekam.... a na głowę biednego Teodora iież by żartów spadło i drwinek.... a ile oskarżeń na moją....

Jacopo czuł, że gdyby mógł zapłakać, przyniosłoby to ulgę w jego cierpieniu; tymczasem serce mu zamierało, ale oczy były suche. I odrzekł po prostu:

— Idź więc, idź, Lidyo, jeżeli to koniecznie potrzebne, a ja pójdę do teatru; pozostanę aż do ostatniej chwili tam, gdzie będą szarpać w męczarniach moją duszę.

Nastąpiła chwila milczenia. Lidya ujęła jego ręce, usiadła na małym stołeczku u jego stóp, popatrzyła na niego czarującym wzrokiem i rzekła:

— Czy ty myślisz może, mój biedny *amico*, że ja także tej nocy nie miałam wyrzutów sumienia względem ciebie?...

— Względem mnie?

— Tak, obwiniałam siebie za twoje niepowodzenie. Twoja muza była niezdolną dać ci natchnienie... A moja wielka, olbrzymia miłość z tej właśnie przyczyny ma dziś wyrzuty sumienia. Spętałam twój geniusz ja, która pragnęłam rozjaśnić go nowym blaskiem... Och, i ja także jestem nieszczęśliwa!

Mówiąc to, Lidya zapłakała. Walka szalona w niej się toczyła: miłość jej dla Jacopa budziła się na nowo, ale z nią razem budziła się świadomość, że jej próżność upokorzona została, sława jego zatracona... i czuła potrzebę uwolnić się od szyderstwa, które obecnie towarzyszyć będzie Villafieremu na każdym kroku i jej także nie minie, jeżeli natychmiast nie ucieknie od niego.

(Ciąg dalszy nastąpi).

się stanowczo przeciw wszystkim t. zw. kulturalnym koncesyom. Stronnictwo zaleca następujący program prac parlamentarnych po feryach Wielkanocnych: Pierwszeczytanie budżetu, załatwienie sprawozdania komisyi zapomogowej, ustawa o zmianie podatku rentowego (uwolnienie od tego podatku listów zastawnych i t. d. krajowych Towarzystw kredytowych i procentów Kas oszczędności), ustawa w sprawie kumulatywnych kas sierocińskich. Wymienione ustawy mają być załatwione we wszystkich czytaniach. Natomiast ustawa o podatku wódczanym ma przyjść na porządek dzienny zaraz po świętach Wielkanocnych, równocześnie z przedłożeniem inwestycyjnem.

Po wczorajszem posiedzeniu Izby odbyli przewodniczący klubów zebranie, przyczem obradowano nad rozdziałem mandatów do deputacyi kwotowej. Uchwalono utrzymać *status quo*.

(Telegram).

Wiedeń, 15 marca. Komisya należytościowa obradowała wczoraj nad §§. 1, 3 i 10 noweli do ustawy należytościowej, wypracowanej przez subkomitet.

P. Minister skarbu dr. Boehm-Bawerk wystąpił przeciw wszystkim wnioskom, które idą dalej, niż propozycye subkomitetu. Rząd może się zgodzić tylko na wnioski subkomitetu i pragnąłby jak najusilniej ustawę czemprędzej wprowadzić w życie, a to choćby w interesie samego budownictwa, ażeby nie straciło obecnego sezonu budowlanego. P. Minister skarbu oświadczył dalej, że gotów jest uczynić jeszcze ustępstwo w tym kierunku, aby opłaty od przenoszenia własności nowych lub przebudowanych budowli, jeżeli od ostatniego przeniesienia własności ich minęło więcej niż cztery lata, ale nie więcej jak sześć lat, obniżone zostały na 3 prc. Paragraf 1, przedłożenia uchwalono w redakcyi subkomitetu; § 3 przyjęto wraz z wnioskiem p. Goetza, według którego mają być pobierane opłaty od przenoszenia własności: do upływu czterech lat $2\frac{1}{2}$ prc., po upływie 4 lat do upływu 6 lat 3 prc. — §. 10 przyjęto według wniosku subkomitetu; §. 3 po krótkiej rozprawie przyjęto również bez zmiany, podobnie §§. 4 i 5, poczem obrady zakończono. Referentem dla pełnej Izby wybrany dr. Stefan Licht.

Komisya rolnicza wybrała subkomitet, który ma przeprowadzić wstępne obrady nad wnioskiem p. Silenyiego, w sprawie uwolnienia gruntów chłopskich od długów.

Z węgierskiej Izby deputowanych

(Telegram.)

Budapeszt, 15 marca.

Na wczorajszem posiedzeniu Izby deputowanych prezydent ministrów Szell, nawiązując do wywodów dep. Barty, który powiedział, że Węgry nigdy nie mogą oddzielić się od Austryi, oświadczył, iż istotnie pod względem politycznym Węgry nie mogą się odłączyć, ponieważ ustawy z roku 1723 przepisują wspólność; pod względem atoli ekonomicznym mogą się każdej chwili odłączyć, gdyby tego wymagał ich interes. Należałoby się jednak zastanowić, czy to odpowiadałoby celowi, czy byłoby roztropne i słuszne. P. Szell nie uważa samoistności obszaru cłowego za bezwarunkowe zło, ale jest za utrzymaniem wspólności cłowej, dopóki przez to interesy Węgier doznają ochrony.

Co się tyczy położenia politycznego w Austryi, oświadczył prezydent ministrów, że konstytucya austryacka ma ciągle i trwale moc obowiązującą i istnieje w całej pełni, a zaszły tylko wypadki, które tamowały prawidłowe jej funkcyonowanie. Obecnie zdaje się, że wszystko w Austryi zamierza powrócić na właściwe tory. Naszem życzeniem jest — mówił p. Szell — ażeby przywrócony był w Austryi porządek konstytucyjny, a pragniemy tego zarówno w jej interesie, jak w interesie całej Monarchii. Należy unikać naruszenia podstaw konstytucyi, wtedy namiętności uspokoją się, a wszyscy w Austryi zrozumieją, że prawdziwy postęp i konieczne do życia i rozwoju każdej narodowości i każdego kraju warunki, opierają się na trwałem istnieniu konstytucyi i na jej ochronie.

W sprawie ugody austro-węgierskiej oświadczył p. Szell, że teraźniejsza ugoda nie może być pogorszoną. Rząd węgierski zdecydowany jest w rokowaniach z Austryą i w traktatach handlowych Monarchii z zagranicą stać w każdym kierunku na straży interesów węgierskiego rolnictwa i przemysłu.

Następnie prezydent ministrów odpowiadając na wywody dep. Zichyego stanął w obronie liberalizmu, który, zdaniem mowcy, może zapewnić krajowi rozkwit. Mowca nigdy nie sławił liberalizmu jako ostatecznego celu, lecz cenił go tylko jako środek dla wzmocnienia kraju. (Huczne oklaski). W końcu broniąc się przed zarzutem, jakoby negował nauki chrześciaństwa, powiedział p. Szell, że nauki i zasady chrześciaństwa uznaje, ale nie zgadza się na to, aby one były brane w monopol i nadużywane do celów stronniczych. (Żywe oklaski na prawicy).

Dyskusya polska w Izbie pruskiej.

Berlin, 15 marca.

W dalszym ciągu obrad nad budżetem ministerstwa oświaty, zabrał głos z Koła polskiego ks. prałat Jażdżewski przy tytule funduszu, przeznaczonego do wspierania szkolnictwa niemieckiego w dzielnicach polskich i dosadnie napiętnował system tworzenia szkół symultannych, jako nieodpowiadający potrzebom i życzeniom polskiej ludności. Chociaż takich szkół nikt z Polaków sobie nie życzy, administracya szkolna bezustannie stara się o rozmnażanie tych szkół w Poznańskiem i Prusach zachodnich. W tej ostaniej dzielnicy n. p. podniosła się liczba takich szkół od 1886 do 1896 r. o 122. W tym samym przeciągu czasu wzrosła liczba szkół ewangielickich o 102, katolickich natomiast spadła o 20. W obec podobnych faktów nie można dziwić się, że w łonie ludności panuje jak największe niezadowolenie z administracyi szkolnej. Polacy nie przestaną domagać się usunięcia szkół symultannych i traktowania prowincyi polskich zupełnie na równi z innemi dzielnicami monarchii.

Tytuł ten, nad którym Izba wskutek wniosku ks. Jażdżewskiego głosowała imiennie, został przyjęty przeciw głosom Koła polskiego, centrum i wolnomyślnych.

Przy tytule wydatków na zakłady dla głuchoniemych i niewidomych przemawiał p. Leon Grabski, który wyraził ubolewanie, że na mocy rozporządzenia ministeryalnego zaprowadzono w zakładzie dla głuchoniemych w Poznaniu niemiecką naukę religii w miejsce polskiej, jakkolwiek w zakładzie znajdują się wyłącznie polskie dzieci, a dyrektor zakładu opierał się temu, starając się przekonać, że nauka religii po niemiecku będzie dla tych nieszczęśliwych dzieci zupełnie bez celu.

Mowca wskazał na humanitarne pod tym względem urządzenia w Austryi i nadmienił, że nawet w Rossyi nie starano się o wykluczenie języka ojczystego z zakładów głuchoniemych.

W zastępstwie ministra oświaty odpowiedział dyrektor ministeryalny Kugler, że jedyna zmiana, jaką zaprowadzono w ostatnim czasie, polega na tem, że powiększono liczbę godzin nauki języka niemieckiego w zakładach dla głuchoniemych. Administracya prowincyonalna oświadczyła się za tą zmianą, ponieważ wychowańcy zakładów idą potem na rzemieślników w niemieckie strony. Obecny system nauki nakazany jest względami pedagogicznymi.

KRONIKA

Lwów, 15 marca.

— **Obiad.** U JE. Pana Namiestnika hr. Leona Pinińskiego odbył się wczoraj o godzinie pół do 8 wieczorem obiad, w którym wzięli udział: JE. ks. Arcybiskup Isakowicz, ks. Arcybiskup dr. Józef Bilczewski, ks. Metropolita Andrzej Szeptycki, ks. Arcybiskup dr. Józef Weber, ks. biskup Konstanty Czechowicz, ks. biskup dr. Józef Sebastyan Pelczar, ks. biskup Anatol Nowak; Ich Ekscelencye: Marszałek krajowy hr. Stanisław Badeni, Prezydent wyższego sądu kraj. Aleksander Tchorznicki, komenderujący c. i k. generał broni Ferdynand Fiedler i Wiceprezydent kraj. Dyrekcyi skarbu dr. Witold Korytowski; Wiceprezydent Namiestnictwa Jan Lidl, Wiceprezydent kraj. Rady szkolnej dr. Michał Bobrzyński, zastępca Marszałka kraj. Antoni Chamiec, ces. niemiecki konsul bar. Spesshardt, prezes gal. Tow. kred. ziem. dr. Wład. Kraiński, Generałowie-porucznicy: Franciszek Czeyda, Artur Pino-Friedenthal, Franciszek Steinitzer, Józef Panatowski, Adolf Heimroth-Hessfeld, Albert Koller, ksiądz mitrat Andrzej Bielecki, ksiądz prałat dr. Żygmunt Lenkiewicz, Wiceprezydent wyż. Sądu krajowego dr. Jan Dylewski, radca Dworu i Delegat Namiestnictwa Kazimierz Laskowski, radca Dworu dyrektor poczt i telegrafów Jan Seferowicz, radca Dworu dyrektor policyi Władysław Krzaczkowski, Prezydent sądu krajowego dr. Edward Bauch, radca Dworu i starszy prokurator Państwa Filip Woroniecki, radca Dworu i dyrektor kolei państwowych Ludwik Wierzbicki, radca Dworu Gustaw Mauthner, radca dworu i prokurator Skarbu dr. Wiktor Korn, prezydent miasta dr. Godzimir Małachowski, Rektor Uniwersytetu dr. Bronisław Kruczkiewicz, Rektor Szkoły politechnicznej dr. Niementowski, pułkownik sztabu generalnego Karol baron Pflanzer-Baltin, radca Namiestnictwa Ignacy Korzeniowski, starosta Wacław Zaleski.

— **Nadanie probostwa.** Opróżnione rz. kat probostwo *regiae coll.* w Potyliczu, nadało c. k. Namiestnictwo ks. Janowi Rucińskiemu, dotychczasowemu administratorowi tego probostwa.

— **Jan Zacharyasiewicz,** jak już doniósł nam wczoraj telegram, doznał onegdaj w Warszawie smutnego wypadku złamania nogi w stawie biodrowym. Obecnie podają dzienniki warszawskie bliższe szczegóły tego nieszczęśliwego wypadku: Znany powieściopisarz szedł w kierunku Nowego Świata, gdy w tem nieostrożny dorożkarz najechał na chodnik, a dorożka przewróciła sędziwego pisarza. Przejechanego otoczyły tłumy; wezwano pogotowie ratunkowe, a tymczasem Zacharyasiewicza przeniesiono na ławkę, przeznaczoną dla posłańców, na której usiadł. Za chwilę przybyła karetka pogotowia; wysiedli z niej prezes Gustaw hr. Przeździecki i lekarz, dr. Buczyński. Zacharyasiewicza wsadzono do karetki i na własne jego życzenie odwieziono do kliniki doktora Solmana. W karetce czuł się dobrze; nawet w klinice nie uczuwał żadnego zgoła bolu, wypił za chwilę herbatę i swobodnie, w dobrem usposobieniu, rozmawiał z Adamem Pługiem, który, zawiadomiony o wypadku serdecznego druha, do kliniki pospieszył. Zacharyasiewicz nie czuł bolu, a jednak lekarze stwierdzili złamanie szyjki lewego biodra. Nie jest to choroba niebezpieczna, ale sędziwego, bo 76-letniego pisarza zatrzyma kilka tygodni w łóżku.... Według ostatnich wiadomości, stan ogólny znakomitego pisarza jest dobry, obaw żadnych nie budzi; Zacharyasiewicz będzie tylko zmuszony parę tygodni pozostać w łóżku, w oczekiwaniu zrośnięcia się złamanej szyjki lewego biodra, które obandażowano.

— **Z Uniwersytetu.** P. Tadeusz Polak, praktykant konceptowy skarbu przy dyrekcyi okręgu skarbowego w Krakowie, rodem z Glińska w Galicyi, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora praw.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** Sobota, dnia 16 b. m., Zakład fizyczny Uniwersytetu, ul. Długosza 8, od godziny 6 do 7 dr. L. German „Szekspir i jego dzieła“, „Wszystko dobre, co się dobrze kończy“; „Wet za wet“.

Uniwersytet (ul. św. Mikołaja 4) sala XIV od godziny pół do 8 do pół do 9 prof. dr. J. Nusbaum „O budowie i życiu zwierząt“. „Soliter, trychina, pasorzytnictwo w przyrodzie“. Z demonstracyami.

— **Dziennika urzędowego** c. k. Rady szkolnej krajowej w Galicyi, redagowanego w c. k. Radzie szkolnej krajowej, nr. 10 wydany dnia 13 marca b. r., zawiera: Wiadomości osobiste; Budowa szkół; Organizacya szkół; Wiadomości statystyczne; Konkursa; Ogłoszenia; Ogłoszenie licytacyi.

— **Radca Dworu** prof. Neusser otrzymał od króla Aleksandra komandoryę orderu Takowy.

— **Lody na rzekach w Galicyi.** Dalsze doniesienia o ruszaniu lodów na rzekach w kraju naszym opiewają:

Raba. Zator utworzony powyżej Cerekwi odpłynął dnia 10 b. m. o godzinie 10 przed południem.

Dunajec. Na górnej przestrzeni rzeki utworzył się dnia 12 b. m. w Waksmundzie zator na długości 1/2 klm. Od Czorsztyna do mostu w Szczawnicy były lody do d. 12 b. m. nieporuszone, zaś od Szczawnicy począwszy był dnia 12 b. m. cały Dunajec wolny od lodów.

Poprad. Do dnia 10 b. m. stały lody nieporuszone, począwszy od Rytra do granicy węgierskiej. Dnia 12 b. m. ruszyły lody na całym Popradzie i uniosły z sobą zator, utworzony poprzednio pod Cyganowicami.

San. Zator pod Dynowem ruszył dnia 12 b. m. o godzinie 7 rano, nie wyrządzając żadnych szkód.

Z górnej przestrzeni Sanu odpłynęły lody również dnia 12 b. m. i przepłynęły spokojnie przez Przemyśl w nocy d. 13 b. m.

Stryj. Lody odeszły pod Żydaczowem w nocy z 9 na 10 marca.

Dniestr. Od ujścia Stryja w dół ruszyły lody d. 10 marca i zatrzymały się razem z lodami napływającymi ze Stryja pod Borodczycami. Na przestrzeni od Rozwadowa do Żurawna rozpoczął się ruch lodów d. 12 marca; lody zatrzymały się po drodze w kilku miejscach. Spiętrzenie wody jest nieznaczne i niebezpieczeństwo wylewu wykluczone. Od Żurawna w dół rzeki ruszyły lody na całej przestrzeni Dniestru d. 13 marca i odpłynęły spokojnie.

Bystrzyca. Dnia 13 marca płynęły pod Jezupolem lody z górnej przestrzeni rzeki.

— **Z kasyna urzędniczego.** Doroczne walne zgromadzenie odbędzie się dnia 25 b. m. o godzinie 5 po południu we własnym lokalu.

— **Teatr miłośników sceny** wyjeżdża na zaproszenie miejscowych komitetów we środę 20 b. m. do Stryja a we czwartek 21 b. m. do Przemyśla. Z powodu nagłej niedyspozycyi jednej z amatorek program uległ zmianie. Miłośnicy odegrają trzy najnowsze jednoaktówki, które przygotowują dla Lwowa na 25 marca na dochód „Przytułku“. „Bajaka“, poemat w 1 akcie A Niemojewskiego, grany obecnie przez „Miłośników“ w Warszawie i w teatrze krakowskim. Z wielkim humorem napisaną komedyą Maryana Gawalewicza p. t. „We czworo“, rzecz dzieje się na reducie. Trzecim utworem będzie „W Dąbrowie górniczej“ G. Zapolskiej, autorki „Tamtego“ i „Sybiru“.

— **Walne zgromadzenie** Stowarzyszenia czynnej miłości bliźniego, odbędzie się w biurze Tow. wzajemnego kredytu, przy ul. Wałowej 14 w mezaninie, w niedzielę, dnia 17 b. m., o godzinie 5 po południu.

— **Z „Sokoła“.** Zwyczajne walne zgromadzenie członków polskiego Tow. gimnastycznego „Sokół“ we Lwowie odbędzie się w sobotę, dnia 30 b. m., o godzinie 8 wieczorem, a w razie braku wymaganego kompletu w poniedziałek, dnia 1 kwietnia b. r., o godzinie 7 wieczorem w sali „Sokoła“. Porządek dzienny: Odczytanie protokołu walnego zgromadzenia z 24 listopada b. r.; sprawozdanie kasowe za r. 1900 i wnioski komisyi rewizyjnej, tudzież budżet na r. 1901; wybory: 8 wydziałowych (6 na lat 3, 1 na lat 2, 1 na rok), 12 członków i 6 zastępców sądu honorowego, 5 członków komisyi rewizyjnej i 12 delegatów do Związku na rok jeden; wnioski członków. Druhowie uprawnieni statutowo do udziału w walnem zgromadzeniu zechcą odebrać legitymacye w biurze Towarzystwa w zwykłych godzinach urzędowych.

— **Z Tow. dziennikarzy polskich.** Całe wczorajsze posiedzenie wydziału wypełniła praca przygotowawcza do walnego zgromadzenia. które odbędzie się w dniu 31 b. m. Przewodniczący i sekretarz odczytali roczne sprawozdanie, skarbnik sprawozdanie kasowe, załatwiono także zmianę projektu regulaminu dla wydziału. Dalej uchwalił wydział wysłać pisemne podziękowanie do posła Merunowicza za gorliwe zajęcie się sprawę telefonu Lwów-Wiedeń, oraz prosić jego i członków rzeczywistych Towarzystwa posłów Romanowicza i dr. Michała Greka, by i nadal tej piekącej dla dziennikarstwa galicyjskiego kwestyi nie spuszczali z oka.

Ostateczny czysty dochód z balu prasy wynosi 3063 K. 70 h. Stan kasy Towarzystwa przedstawiał się w dniu 14 b. m. w kwocie 116.452 K. 78 h.

— **Wystawa** Stowarzyszenia polskich artystów „Sztuka“, mieszcząca się w salach naszego Towarzystwa Sztuk pięknych będzie otwartą tylko jeszcze do nadchodzącego poniedziałku.

— **Nauka jazdy konnej.** Przypominamy, że we Lwowie istnieje od szeregu lat oddział konny „Sokoła“, który posiada własną ujeżdżalnię, urządzoną wedle najnowszych wymagań. Ujeżdżalnia ta jest jedyną, w której można pobierać naukę jazdy konnej pod fachowym kierunkiem. Warunki są bardzo przystępne, bo członkowie Towarzystwa „Sokół“ opłacają miesięcznie 5 K., zaś ich żony i córki po 1 K. 50 h., a synowie po 1 K. za lekcyę. Także osoby nie należące do Tow. „Sokół“ mogą pobierać naukę jazdy, a to panowie płacą po 2 K., a panie po 3 K. za lekcyę.

Notatkę tę podajemy w interesie wszystkich i uważamy sobie za obowiązek zwrócić uwagę na tę instytucyę.

Wszelkich bliższych wyjaśnień i informacyj zasięgnąć można albo w kancelaryi Towarzystwa w gmachu „Sokoła“ przy ul. Zimorowicza, albo też w kancelaryi na ujeżdżalni a mianowicie w godzinach od 5 do pół do 8 wieczorem.

— **Z Tow. dla popierania nauki polskiej we Lwowie.** Jako członkowie założyciele z wkładką 200 K. przystąpili do Towarzystwa w dalszym ciągu: Archiwum krajowe aktów grodzkich i ziemskich we Lwowie, dr. Bylina J., adw. kraj. w Stryju p. Frommel J., dyrektor Szkoły rolniczej w Dublanach, dr. Gabryszewski A., docent Uniw., pp. Gubrynowicz i Schmidt, księg. we Lwowie, p. Mikułowski-Pomorski J., prof. w kraj. Szkole rolniczej w Dublanach, dr. Pilat J., prof. Uniw., dr. Raciborski M., prof. w Szkole rolniczej w Dublanach.

Jako członek wspierający dożywotni z wkładką 50 K., przystąpił do Towarzystwa: wydział powiatowy w Tarnopolu.

Liczba członków czynnych zwyczajnych z wkładką roczną 8 K. doszła do cyfry 170, liczba członków wspierających zwyczajnych z wkładką roczną 1 K. do cyfry 52.

Walne zgromadzenie Towarzystwa odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Zgłoszenia i wkładki przesyłać należy na ręce prof. O. Balzera, Lwów, archiwum Bernardyńskie.

— **Z „Gwiazdy“.** Na dochód funduszu Stowarzyszenia rękodzielników lwowskich „Gwiazda“ odbędzie się w niedzielę, 17 b. m., przedstawienie amatorskie. Odegraną zostanie sztuka ludowa E. Błotnickiego p. t.: „Zagroda Sobkowa“.

— **Ludność Galicyi.** Wedle ostatniego spisu ludności, Galicya liczy 7,295.538 mieszkańców. Przyrost ludności za 10 lat wynosi 687.728 osób.

— **Z Krakowa** donoszą nam: Tutejsza Rada miejska uchwaliła zwrócić się do Rządu i Koła polskiego z prośbą o jak najrychlejsze rozpoczęcie budowy gmachu szkoły przemysłowej, a następnie po długiej dyskusyi zatwierdziła jednolitą taryfę jazdy na kolei elektrycznej w cenie 10 halerzy za II., a 16 halerzy za I. klasę. Kolej otwarta będzie w sobotę rano.

Konstanty Rogalski były notaryusz skazany został za występek lichwy na 14 dni ścisłego aresztu i 100 koron grzywny względnie 5 dni aresztu.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: w Krakowie, Karol Rząca, właściciel fabryki wody sodowej i radny miejski, w 68 roku życia.

We Lwowie, Jan Drzewiecki, właść. dóbr ziemskich, w 58 roku życia.

W Warszawie, Lucyan Rzecznik, artysta teatru Nowości, w 45 roku życia.

— **Pożar.** Z Jarosławia donoszą nam: Około godziny pół do 12 w nocy na 6 b. m. wybuchł pożar w stodole Markusa Eisenberga w Radymnie, a przeniósłszy się na inne budynki tegoż właściciela, tudzież domy pięciu innych izraelitów, obrócił w krótkim czasie w perzynę wszystkie powyższe realności.

W piwnicy jednego z pogorzelców znajdowały się składy spirytusu i wódek tamtejszego propinatora, które po zawaleniu się sklepienia zgorzały do szczętu. Ogólna szkoda zrządzona pożarem wynosi 80.662 K. W akcyi ratunkowej prócz straży ogniowej miejskiej brało także czynny udział wojsko.

— **Utonięcie.** Dnia 7 b. m. znaleziono w łożinie pomiędzy lodami na brzegu rzeki Wisłoki w Nowej wsi czudeckiej, powiatu strzyżowskiego, zwłoki młodzieńca, liczącego około 20 lat wieku. Z przeprowadzonych dochodzeń okazało się, że są to zwłoki Michała Sitka, syna włościanina z Żarnowej, który jeszcze w grudniu r. z. opuścił był dom rodzicielski i żadnej nie było o nim dotychczas wiadomości. Śledztwo sądowo-karne w toku.

— **Samobójstwo z miłości.** W biurze urzędu pocztowego w Kołomyi odebrała sobie onegdaj życie przez zażycie trucizny, ekspedytorka pocztowa Emilia Chołoniewska. Przyczyną samobójstwa miała być nieszczęśliwa miłość.

— **O strasznym wypadku,** jaki w tych dniach zdarzył się na kolei riazańsko uralskiej, donoszą obecnie bliższe szczegóły:

Partya robotników z pośród włościan miejscowych, w liczbie przeszło 50 ludzi, oczyszczała plant kolejowy ze śniegu w pobliżu stacyi Wołowo, znajdującej się na terytoryum gubernii tulskiej. Oczyszczanie prowadzone było bez zachowania zwykłych przepisów, bez zagłębień z boków, w których robotnicy mogliby ukryć się przy przejściu pociągu. Według opowiadań rannych, rozkaz zaniechania zagłębień wydany został przed rozpoczęciem robót przez nadzorcę, prawdopodobnie, jak to zwykle bywa, w celach oszczędnościowych. Po ukończeniu robót, robotnicy ruszyli ku domowi po szynach, idąc głębokim i wąskim kurytarzem wykopanym w śniegu; ściany tego kurytarza pokryły się skorupą lodową, a sam kurytarz był tak wąski, równie z powodu oszczędności, że usunięcie się w bok podczas przejścia pociągu po szynach, było niemożliwe.

Nie zdążyli robotnicy ujść kilkudziesięciu sążni, gdy usłyszeli za sobą szum nadbiegającego pociągu. Obejrzeli się i ujrzeli pędzący wprost na nich cały szereg wagonów. Robotnicy z przestrachu stracili przytomność; z krzykiem rzucili się gdzie kto mógł. Jedni wdrapywali się na ściany kurytarza, inni biegli naprzód. Lecz pociąg nie czekał. W jednej chwili dopędził tłum robotników i zaczął ich miażdżyć i rwać na kawały. Tych, którzy wdrapali się na ściany boczne nasypu, pociąg zaczepiał stopniami wagonów i zrzucał pod koła, a innych doganiał i gniótł na miazgę. W końcu z ciał zabitych, rannych i okaleczonych utworzyła się taka masa, że koła parowozu same przez się zostały wstrzymane. Liczba ofiar wynosi 30 osób. Część ich przewieziono do Kozłowa, a część do Smoleńska.

Świadkowie twierdzą, że maszynista był pijany, jak również i cała służba konduktorska w pociągu. Trzeźwym był tylko pomocnik maszynisty, praktykant ze szkoły technicznej, który też prosił maszynistę o pozwolenie kierowania parowozem, lecz maszynista zamiast ustąpić, wszczął bójkę z pomocnikiem.

— **Oryginalne samobójstwo.** W dzielnicy robotniczej w Kopenhadze mieszkała stara dziwaczka, z nikim nie żyjąca. Przed paru dniami zamówiła ona sobie u stolarza trumnę, dała miarę dokładną i oznaczyła ściśle termin jej zrobienia. Tak się też stało i mieszkańcy domu byli niepomiernie zdziwieni zobaczywszy taki „mebel“, w domu bowiem nikt nie umarł. Zagadka nie dała długo czekać na rozwiązanie, bo onegdaj usłyszano w izbie starej straszliwy wykrzyk. Wywalono drzwi i zobaczono kobietę leżącą w śmiertelnem ubraniu w trumnie, wydającą ostatnie tchnienie. Na kartce leżącej na stołku, było wypisane: „otrułam się“. Szybko przywołany lekarz skonstatował silne zatrucie morfiną.

Notatki literacko-artystyczne.

O Mickiewiczu. W miesięczniku *Naucznoje Obozrenje* (Nr. 1 z r. b.) p. W. Bitner umieścił pracę p. t.: „Socyalno-polityczne ideały Mickiewicza i rozwój ich we współczesnem społeczeństwie polskiem“. Autor między innemi zebrał tu poglądy wybitnych myślicieli europejskich na rozbiory polskie, oraz charakterystykę Polaków i Napoleona I. W sprawie sławnego wyrażenia z III. części „Dziadów“: „czterdzieści i cztery“ autor stanowczo staje po stronie hypotezy, upatrującej tu symbol ks. Ludwika Napoleona. Według autora, Mickiewicz przejęty był początkowo ideami tylko politycznemi, ale na gruncie francuskim do idei politycznych dołączyły się jeszcze społeczne — republikańskie.

„Biblioteka dzieł chrześciańskich“ pod redakcyą ks. Zygmunta Chełmickiego. Zeszyt II. wyszedł z druku i zawiera seryę pierwszą: Studyów i Szkiców religijno - filozoficznych ks. Władysława Dębickiego. Treść: 1. Buddyzm i Chrystyanizm; 2. Waryacko - zbójecka filozofia (Fr. Nietzsche); 3. Zola i Wolter; 4. Rozkład wewnętrzny protestantyzmu w Niemczech nowoczesnych; 5. Stygmaty i hypnotyzm, z powodu faktów w Kergaër; 6. Nawrócenie Franciszka Coppée; 7. „Tyara i Korona“, powieść historyczna Teodora Jeske-Choińskiego. Stron 227, dużej ósemki.

Zeszyt I. zawiera tom I. Historyi powszechnej Kościoła katolickiego ks. kardynała Hergenröthera. Str. 223.

Prenumerata wynosi rocznie 6 rubli, z przesyłką 8 rubli. Oprawa 12 tomów w płótno angielskie 2 rubli 40 kop.

„Polonii“, dwutygodnika ilustrowanego lwowskiego wyszedł zeszyt piąty. Rozpoczyna go wspomnienie pośmiertne o Wojciechu Gersonie, a nadto znajdujemy tutaj sylwetkę Wilhema Cullena Bryanta, skreśloną przez J. Vrchlicky'ego. Zeszyt zdobi kilka ilustracyi.

Al. Augustynowicza dwa portrety męskie pp. M. i W. wystawiono w salach tutejszego Towarzystwa sztuk pięknych.

Artyści polscy w Ameryce. Od p. Aleksandra Lamberta, dyrektora konserwatoryum w Nowym Jorku, ziomka naszego, otrzymuje *Kuryer Warszawski* wiadomość, że w chwili obecnej artyści i wirtuozi polscy zajęli tam przodujące stanowisko.

Jan i Edward Reszkowie robią fortunę. Jan nieraz już tutaj święcił tryumfy, lecz co teraz wyprawiają z nim Amerykanki i Amerykanie, wprost przechodzi wyobrażenie. Nie zapał, ale szał ogarnął wszystkich. Jedno przedstawienie Lohengrina z Reszkami dało dochodu 12.000 dolarów! Nie przesadzę, jeżeli powiem, że sam Jan Reszke wywiezie ztąd ze 100.000 dolarów.

Pani Sembrich-Kochańska objeżdża znaczniejsze miasta; wszędzie laury i dolary sypią się pod stopy najpierwszej dzisiaj śpiewaczki. Dodajemy od siebie, iż p. Lambert podejmował w tych dniach goszczących w Nowym Jorku wszystkich polskich artystów.

W Paryżu w Komedyi francuskiej wznowiono piękny dramat V. Sardou p. t.: „Ojczyzna“, który po raz pierwszy został przedstawiony przed 30 laty. Juliusz Claretie miał zamiar odegrać „Ojczyznę“ podczas wystawy, niestety pożar teatru uniemożebnił ten projekt, który dopiero teraz po odbudowaniu gmachu mógł być wykonany. Sukces był wielki dla sędziwego autora, jako też dla znakomitych przedstawicieli głównych ról pp. Mounet-Sully, Lambert i pani Brandes.

Z za kulis. Dramatyczny nasz personal pracuje obecnie nad dwiema nowościami. Jedną bliższą będzie „Odrodzenie“, o którem podaliśmy już wczoraj wiadomość, — drugą „Złote runo“ Przybyszewskiego. Próby z jednej i drugiej rzeczy są w pełnym toku.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś, w piątek (po cenach dramatu) „Rycerskość wieśniacza“ (Cavalleria rusticana), opera w 1 akcie Mascagniego i „Romantyczni“, komedya w 3 aktach Edmunda Rostanda.

W sobotę „Lohengrin“, opera w 3 aktach Ryszarda Wagnera, występ p. Ignacego Warmutha i Eugenii Strassern.

Rada miasta Lwowa.

(Posiedzenie z d. 14 marca).

Wczorajsze posiedzenie Rady otworzył prezydent miasta dr. Małachowski po godzinie 7 wieczorem.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego interpelował r. prof. dr. Głąbiński prezydenta miasta, w sprawie zamieszczonego w nr. 59 *Czasu* artykułu, ostro krytykującego gospodarkę magistratu lwowskiego. Dr. Głąbiński zaznaczył, że we Lwowie obiegają pogłoski, jakoby nawet członkowie prezydyum zalegali z podatkami. Zdaniem mowcy nawet w tym wypadku, gdyby suma zaległości podatków rządowych wynosiła 3 miliony koron, to nie byłoby to tak bardzo zastraszającem, jeżeli się uwzględni, że we Lwowie suma podatku rządowego wynosi rocznie 6 milionów koron.

Prof. Głąbiński zapytuje przeto prezydenta, czy wiadomo mu, że są tak wielkie zaległości podatkowe, a dalej, czy prawdą jest, że połowa radnych, a nawet członkowie prezydyum zalegają z podatkami?

W odpowiedzi na tę interpelacyę, odpowiedział dr. Małachowski zaznaczając, że jeszcze w r. 1886 krajowa Dyrekcya skarbu, przy przeprowadzeniu rewizyi w biurze egzekucyjnem, zwróciła uwagę, że za mało ściąga się podatków. Aby temu brakowi zaradzić, zrobił magistrat wtedy z krajową Dyrekcyą skarbu układ, mocą którego magistrat miał powiększyć personal biura egzekucyjnego, otrzymując w zamian t. zw. „egzekutne“, które zdaniem mowcy nie pokrywało poniesionych z tego powodu wydatków. W latach 1890, 1891, 1892, przeprowadziła krajowa Dyrekcya skarbu powtórnie lustracyę biura egzekucyjnego, wynikiem której było wytknięcie braku energii w ściąganiu podatków i dłuższe urzędowanie radcy skarbowego Fritza, celem ściągnięcia zaległości podatkowych. Objąwszy urząd prezydenta, przeprowadził w r. 1896 dr. Małachowski lustracyę urzędu egzekucyjnego, wprowadzając w nim pewne uproszczenia i reformy. Prowadzenie biura oddał wtedy radcy magistratu p. Fiszerowi, który na stanowisku kierownika tego departamentu pozostał do końca grudnia r. z.

Z kolei na podstawie wykazów udowadniał dr. Małachowski, że w czasie tym liczba zaległości podatkowych zmniejszyła się, mimo, że stosunki ekonomiczne m. Lwowa były bardzo opłakane. Energia p. Fiszera w ściąganiu podatków była znaną powszechnie, uczuli ją nawet na swej skórze niektórzy członkowie Rady miejskiej. Skandal obecny w gospodarce miejskiej, według artykułu *Czasu* ma polegać na tem, że zaległości podatkowe wynoszą 3 miliony koron a z dodatkami 7 milionów koron. Skoro się zważy — mówił dr. Małachowski dalej — że roczny przypis podatków bezpośrednich wynosi przeszło 5 i pół milionów koron a z dodatkami przeszło 11 milionów koron — to zaległość wynosi najwyżej za dwa kwartały. Czy jest to skandalem, że obywatele m. Lwowa zalegają z podatkami za dwa kwartały? Lecz nawet i tyle nie są winni, jeżeli się zważy, że w sumie zaległych podatków znajdują się pozycye, które powinny być odpisane z powodu wniesionych rekursów lub niemożności płacenia kontrybuentów. — W obec tego zmaleje cała zaległość najwyżej do jednego kwartału, a przecież tego nie można nazwać skandalem, korupcyą. Co się tyczy zaległości u radnych, polecił dr. Małachowski departamentowi VII. sporządzić zestawienie wykazu tych radnych, którzy zalegają z podatkami. Na podstawie tego wykazu stwierdzić może, że z podatkami zalega 31 radnych na ogólną kwotę 42.622 złr. W obec przypisu 5 i pół mil. koron nie jest to suma wielka, a zresztą — mówił dr. Małachowski dalej — między radnymi jest wielu, którzy płacą wysokie podatki. Co się tyczy prezydyum, to ani on (dr. Małachowski) ani obaj wiceprezydenci nie zalegają z podatkami. Magistrat przeciw radnym postępuje z taką samą surowością a może i większą dla uchylenia pozoru faworyzacyi. Dowodem tego są interpelacye wniesione w Radzie przez dwóch radnych pp. Riedla i Walichiewicza, których fantowano za podatki nawet nienależne.

Co się tyczy podniesionego przez *Czas* zarzutu, jakoby zniknęły akta podatkowe i aby to znikanie aktów było wynikiem porozumienia między radnymi a urzędnikami — to rewelacya taka, zdaniem dr. Małachowskiego — jest „idyotyzmem, stronniczą wściekłością, wymysłem, oszczerstwem“. Akta, które zginęły czasowo, były bezprzedmiotowe, nie mające związku żadnego z egzekucyą podatkową. Prowadzi się zresztą w tej sprawie śledztwo, o którego wyniku nie omieszka prezydent powiadomić Radę.

Według słów artykułu *Czasu*, wiadomość o zaległościach podatkowych ma być zaczerpniętą z bezwarunkowo wiarygodnego źródła. Dr. Małachowski podnosi z naciskiem, że jest to inspiracya władzy skarbowej i oczekuje, aby władza skarbowa temu zaprzeczyła. Gdyby były zaległości, to władza skarbowa ma na magistrat inne środki: grzywny, polecenia i t. d.

Dalej twierdził dr. Małachowski, że od roku 1892 władza skarbowa nie przeprowadzała żadnej lustracyi urzędu egzekucyjnego, mowcy zaś prócz osobistej uwagi: „Fiszer za mało ściąga“ nie robiono żadnego innego zarzutu. Gdyby zaprzeczenia ze strony władzy skarbowej nie otrzymał w pewnym czasie, uważać to będzie za atak przeciw prezydentowi miasta i Reprezentacyi i zmuszony będzie udać się z prośbą o interwencyę do Koła polskiego w Wiedniu, aby wzięło reprentacyę miejską w obronę przeciw tego rodzaju atakom. Jeżeli są jakie braki w administracyi gminnej, wykryje to niezawodnie komisya lustracyjna.

P. Riedl żądał otwarcia dyskusyi.

R. dr. Głąbiński był zdania, że na razie lepiej czekać na wyjaśnienia, a może i sprostowanie w *Czasie*, co do którego pisma dziwi się mowca, że organ, uchodzący za poważny i reprezentujący poważne stronnictwo, z takim artykułem wystąpił.

R. prof. Dziwiński radzi także czekać. W dalszym ciągu swego przemówienia składał mowca sprawozdanie z dotychczasowej czynności komisyi lustracyjnej; kasa główna i wszelkie fundusze gminy są w porządku i zgadzają się z wykazami Izby obrachunkowej. Byłoby tylko pożądanem, aby obsadzono nareszcie posadę kasyera, który jest od półtora roku chory. Wnosi przeto o rozpisanie konkursu na posadę kasyera do dwu tygodni.

Prezydent dr. Małachowski przyrzekł to uczynić, zaznaczając, że kasyer ów podał się już o przeniesienie go w stan spoczynku.

Dr. Lilien interpelował prezydenta miasta, czy prawdą jest, że magistrat przy zakładaniu instalacyj wodociągowych protegује jednego przedsiębiorcę?

W odpowiedzi na tę interpelacyę pp. dr. Małachowski, Michalski i Aleksandrowicz zaprzeczyli jednogłośnie, by z ich strony, lub też ze strony magistratu kogokolwiekbądź protegowano. Jest 15 instalatorów i do tych odsyła się każdego, kto ma robotę do przeprowadzenia.

R. dr. Rucker postawił nagły wniosek, aby wysłano delegacyę, złożoną z prezydenta miasta i 2 członków Rady miejskiej, celem postarania się o to, aby w projekcie wybudowania kanału Dunaj-Odra-Wisła-San-Dniestr nie pominięto Lwowa.

R. prof. Dziesławski wykazywał istotną potrzebę przeprowadzenia kanału przez Lwów, zaznaczając przytem, że takie miasto wielkie, jakiem jest Lwów, powinno być miastem przemysłowem i handlowem w wielkim stylu.

Ostatecznie uchwalono na wniosek dr. Ruckera wybrać komisyę, celem wypracowania memoryału w tej sprawie. Do komisyi wybrano pp.: dr. Głąbińskiego, Dziwińskiego, dr. Löwensteina, Neumana, Getritza, dr. Ruckera, prof. Thulliego, dr. Lisiewicza i prof. Pawlewskiego.

W uchwale drugiej przyjęto następnie ustanowienie podatku za używanie wody z wodociągu miejskiego. Prócz tego, po dłuższej dyskusyi, która się nad tą sprawą wywiązała, uchwalono na wniosek r. dr. Głąbińskiego, wydać pouczenie dla właścicieli realności, że są odpowiedzialni za zapłacenie podatku wodociągowego, jeżeliby na czas nie zaprowadzili u siebie instalacyj wodociągowych.

Z kolei przyszła pod obrady sprawa rozpisania konkursu na dyrektora rzeźni, którą referował r. dr. Szpilman. W sprawie tej zabierało głos kilku radnych, lecz dla braku kompletu odroczono ją do następnego posiedzenia.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Państwowa Rada dla spraw robotniczych. Komisya tej Rady, dla sprawy pośrednictwa w pracy, odbędzie posiedzenie we wtorek, d. 19 marca b. r. o godz. 11 przed południem w sali posiedzeń c. k. Urzędu dla statystyki pracy w Wiedniu. Porządek dzienny posiedzenia jest następujący: 1. Rozmaite kwestye z zakresu statystyki pośrednictwa w pracy. 2. Przydzielenie zakładom mającym prowadzić wykazy robót, także pośrednictwa w sprawie mieszkań. 3. Urządzanie konferencyj reprezentantów publicznych zakładów, prowadzących wykazy robót.

Przewodnik „Kółek rolniczych“, wzorowo prowadzone pisemko dla sfer, w „Kołach“ tych i dokoła nich się skupiających, w ostatnich numerach podaje wskazówki, co do czynności wstępnych przy zakładaniu Spółek oszczędności i pożyczek, dalej wyborne wskazówki i przepisy gospodarskie o uprawie jęczmienia pastewnego i seradelli, o pożytkach nawozów sztucznych, o łubinie, rady co do robót w pasiece w chwili obecnej, i t. d. Następują: Sprawy Towarzystwa, wiadomości o Kółkach rolniczych, kronika oraz informacye.

Telefon Petersburg-Warszawa-Berlin. Dzienniki warszawskie dowiadują się z poważnego źródła, iż sprawa zaprowadzenia komunikacyi telefonicznej pomiędzy Petersburgiem, Warszawą i Berlinem, znajduje się na drodze urzeczywistnienia. Układy są w toku.

Połączenie telefoniczne Niemiec z Francyą. Jeszcze w sierpniu z. r. otwarto i oddano do publicznego użytku linię telefoniczną, łączącą Berlin z Paryżem, a pośrednio także z

Frankfurtem nad Menem. Od 1 lutego b. r. uskutecznione zostanie połączenie telefoniczne Berlina z 12 innemi miastami francuskiemi. Miasta te są: Dieppe, Elbeuf, Epernay, Fontainebleau, Havre, Lyon, Melun, Orleans, Reims, Rouen, St. Denis i Versailles. Trzechminutowa rozmowa na linii telefonicznej Berlin-Orlean kosztować będzie 6 marek 50 fen., na innych linjach 5 mk.

Wiedeń, 15-go marca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na wiosnę 7·80 do 7·87. Pszenica na maj-czerwiec 7·91 do 7·92. Pszenica na jesień 8·00 do 8·01. Żyto na wiosnę 7·86 do 7·87. Żyto na maj-czerwiec 7·80 do 7·81. Żyto na jesień 7·08 do 7·09. Kukurudza na maj-czerwiec 5·48 do 5·50. Kukurudza na czerwiec-lipiec —·— do —·—. Kukurudza na lipiec-sierpień 5·60 do 5·61. Owies na wiosnę 6·66 do 6·68. Owies na maj-czerwiec —·— do —·—. Owies na jesień —·— do —·—. Rzepak na styczeń-luty —·— do —·—. Rzepak na sierpień-wrzesień —·— do —·—. Olej rzepakowy na kwiecień-maj —·— do —·—.

Usposobienie: spokojne. — Pogoda: piękna.

Budapeszt, 15-go marca. Targ zbożowy. *(Kursa w koronach i po 50 klg.)* Pszenica na kwiecień 7·61 do 7·62. Pszenica na październik 7·69 do 7·70. Żyto na kwiecień 7·50 do 7·51. Żyto na październik 6·68 do 6·69. Owies na październik —·— do —·—. Owies na kwiecień 6·25 do 6·26. Kukurudza na maj 5·22 do 5·23. Kukurudza na lipiec 5·33 do 5·34. Rzepak na sierpień 12·50 do 12·60.

Oferty na pszenicę: dostateczne. — Chęć kupna: mierna. — Usposobienie: spokojne. — Pogoda: piękna.

Berlin, 15-go marca. Banknoty austryackie (podług obliczenia procentowego) 85·10. Spirytus 44·20.

Frankfurt, 15-go marca. Austryackie Kredyty 221·90. Koleje państwowe 147·90, Alpiny —·—, Disconto 186·90, Laura —·—, Montan[illegible] —·—. Tendencya: —.

[illegible] 15-go marca. Trzyprocentowa ren[illegible] Mąka —·—.

[illegible]owarowa. Cukier surowy *loco* Au[illegible] do 23·65, *loco* Ołomuniec 22·10 do [illegible] Berno-Wiedeń 22·20 do 22·30, na [illegible] Aussig 23·60 do 23·70. Cukie[illegible]ch: *prima* 86·75 do 87·—, *secundo* [illegible] do 86·50. Spirytus kontyngentowa[illegible] Wiedeń 40·80 do 41·20. Nafta ka[illegible]*nsito* Tryest 11·— do 11·50, gal[illegible]źroczysta 40·35 do 41·35. *(Ceny* [illegible]*)*

[illegible]arg zbożowy.

[illegible] 15go marca. Pszenica gotowa 7·6[illegible]), pszenica na termina 7·30 do [illegible] gotowe 6·50 do 6·75, żyto na [illegible]40 do 6·60, owies obroczny got[illegible] do 6·60, owies na termina 6·2[illegible], jęczmień pastewny 5·60 do 5·8[illegible] browarniczy 6·— do 6·75, rze[illegible]— do 14·50, lnianka 10·50 do 11[illegible] pastewny 6·25 do 6·50, gro[illegible]wania 6·75 do 12·—, wyka 6·5[illegible], nasienie lniane —·— do —·—, [illegible] konopne —·— do —·—, bób —[illegible] bobik 5·75 do 6·—, hreczk[illegible]·25, koniczyna czerwona galicyjsk[illegible] do 70·—, biała 35·— do 75·—, szwedzka 45·— do 75·—, tymotka 19·— do 26·—, kukurudza —·— do —·—, nowa 5·80 do 6·—, chmiel stary —·— do —·—, nowy za — kilo —·— do —·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy 17·15 do 17·25, *paritas* Tarnopol na termin 16·75 do 17·—, waranty —·— do —·—.

Sprawozdanie tygodniowe Izby handlowej i przemysłowej o cenach zboża i produktów we Lwowie od dnia 5-go do 11 marca r. b. bez opłaty akcyzowej. (Waluta koronowa). Pszenica 7·70 do 7·90, żyto 6·45 do 6·70, jęczmień browarny 6·45 do 6·45, pastewny 5·50 do 5·75, owies 6·50 do 6·75, hreczka 7·— do 7·25, kukurudza zeszłoroczna 6·—, do 6·25, kukurudza nowa 5·75 do 6·10, proso —·— do —·—, groch do gotowania 7·90 do 10·40, groch pastewny 6·50 do 6·30, soczewica —·— do —·—, fasola —·— do —·—, bobik 5·90 do 6·15, wyka 7·75 do 8·25, koniczyna czerwona 45·— do 55·—, koniczyna biała 47·50 do 70·—, koniczyna szwedzka 50·— do 90·—, tymotka 20·— do 26·—, anyż rossyjski —·— do —·—, anyż płaski 5·— do 26·—, kminek —·— do —·—, rzepak zimowy stary 13·— do 13·50, rzepak nowy 10·25 do 10·75, rzepak letni —·— do —·—, nasienie lniane 12·75 do 13·—, nasienie konopne 9·50, do 10·—, chmiel za kilog. 50 do 100·— do 110·—, łój 36·50 do 37.50, nafta zwykła 17·— do 18, nafta salonowa 19·— do 20·—, wosk ziemny —·— do —·—, wszystko za 50 kilogramów, płótno —·— do —·—, skóry surowe —·— do —·—, spirytus 10.000 litr-pr centowy, kontyngentowany, bez podatku konsumcyjnego 37·40 do 37·80.

OSTATNIA POCZTA

P. Minister dr. Rezek powrócił z Pragi do Wiednia.

W obradach Izby posłów Rady państwa nastąpi prawdopodobnie dwudniowa przerwa. Jutro i naturalnie w niedzielę posiedzenia pełnej Izby nie będzie, natomiast obradować będą komisye.

Ks. Ludwik Bawarski, wznosząc toast na obiedzie galowym, danym z powodu 80 rocznicy urodzin księcia regenta Luitpolda powiedział, że książę regent dąży usilnie do popierania interesów Bawaryi w Rzeszy niemieckiej, w zupełnem porozumieniu z cesarzem, monarchami związkowymi i wolnemi miastami. Książę podniósł z naciskiem, że przedstawiciele rządu bawarskiego za granicą, zawsze działają w ścisłym związku z przedstawicielami Rzeszy niemieckiej. Na wdzięczność zasługuje szczęśliwe dążenie cesarza Wilhelma do utrzymania pokoju, naprzód dla Niemiec, a następnie dla całego świata, a równocześnie do zapewnienia obywatelom Rzeszy niezbędnej opieki. Dowodem tego wyprawa do Chin, której rychłego i pomyślnego zakończenia pragną wszyscy.

Najj. Cesarz Austro-Węgier, podczas pobytu w Monachium, zaszczycił Swoją wizytą posła austro-węgierskiego hr. Zichyego, u którego spożył śniadanie.

Ks. regent Luitpold nadał austro-węgier posłowi hr. Zichyemu order św. Michała pierwszej klasy, a radcy legacyi hr. Wiśniewskiemu order św Michała klasy drugiej.

Na porządku dziennym dzisiejszego posiedzenia parlamentu niemieckiego postawiono kredyt dodatkowy na wschodnio-azyatycką wyprawę w sumie 123,322.000 marek. Razem z uchwaloną już na ten cel kwotą 152,770.000 marek, pochłonie wyprawa chińska olbrzymią kwotę 276,092.000 marek.

Ostateczny rezultat głosowania na posła do parlamentu niemieckiego w mieście Poznaniu i dwóch jego powiatach tak się przedstawia: kandydat Polski p. Bernard Chrzanowski otrzymał 15.380 głosów, starszy burmistrz Witting 9674, socyalista Kasprzak 719 gł. sów.

Dziennik Poznański dowiaduje się, że w skutek znanej mowy radnego p. Jafiego na wiecu żydów poznańskich, w której to mowie p. Jaffe chlubił się z tego, że żydzi dopomagali do germanizacyi dzielnic polskich, zawiązuje się tu Towarzystwo antisemickie, „które wyprowadzi odpowiednie konsekwencye ze stanowiska, jakie zajął radny miasta Jaffe na owym wiecu“.

Z Petersburga donoszą, że stan ogólny ministra Bogolepowa, budzi ciągle poważne obawy. Temperatura się podnosi, puls nie jest normalny, oddech staje się coraz bardziej przyspieszony. Czy jest to skutek bolów natury newralgicznej, lub też objaw, wywołany obecnością kuli w ranie, orzec trudno w obec tego, że miejsca gdzie ugrzęzła kula pomimo badań Röntgenowskich niezdołano dotychczas ściśle określić.

W ministerstwie sprawiedliwości utworzono komisyę pod przewodnictwem ministra Murawjewa, która ma rozstrzygnąć sprawę przyszłej organizacyi wyspy Sachalina z jednej strony jako miejsca ciężkich robót i osiedlenia z drugiej zaś, jako miejsca zamieszkania obywateli wolnych. W komisyi tej weźmie także udział wezwany do Petersburga wojskowy generał-gubernator Sachalina.

Z Petersburga donoszą, że frekwentanci wschodnio-azyatyckiego instytutu naukowo-wojskowego w Władiwostoku, którzy są przeważnie urlopowanymi oficerami, rozpoczną wkrótce pod przewodnictwem profesora Rudakowa, obliczoną na kilka miesięcy podróż, celem studyowania stosunków w Mandżuryi i północnych Chinach. Starszy inżynier kolei żelaznych Jugowicz przedłożył rossyjskiemu ministerstwu komunikacyi dwa projekty, z których jeden odnosi się do budowy kolei żelaznej z Taszkendu do Pekinu, drugi zaś z Kiachty do Pekinu. Pierwsze linie miałyby około 6000 kilometrów długości, druga 1500 kilometrów.

Z Konstantynopola donoszą do *Polit. Corresp.*, że w tamtejszych decydujących kołach tureckich są z wielkiem uznaniem dla zachowania się rządu bułgarskiego, a zwłaszcza ks Ferdynanda w obec rewolucyjnej propagandy, tak komitetu macedońskiego, jak i żywiołów, pozostających z nim w stosunkach. Daje to rękojmię, że działalność komitetu nie potrafi się w ten sposób rozwinąć, aby mogły ztąd wyniknąć niebezpieczne następstwa dla pokoju na półwyspie Bałkańskim.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 15 marca. Dzisiejsze posiedzenie Izby posłów rozpoczęło się o godz. pół do 12 (czas wiedeński). Odczytano interpelacye i wnioski.

Poseł dr. Brzorad zapytuje prezydenta, na podstawie jakiego postanowienia regulaminu nie odpowiada wcale na jego zapytania, i jak zamierza postępować z nie niemieckiemi interpelacyami.

Prezydent powtarza swe poprzednie oświadczenie, złożone w tej sprawie.

Przedsięwzięto następnie wybór deputacyi kwotowej.

Przystąpiono do porządku dziennego, mianowicie do dalszego ciągu pierwszego czytania ustawy inwestycyjnej. Pierwszy zabrał głos poseł Schoiswohl. Potem przemawiał p. Bianchini, następnie zabrał głos p. Morsey. Posiedzenie trwa dalej.

Do deputacyi kwotowej z Polaków wybrano pp. Dawida Abrahamowicza i prezesa Koła Jaworskiego.

Wiedeń, 15 marca. Na posiedzeniu komisyi socyalno-politycznej zawiadomił prezes subkomitetu Zedtwitz, że p. Kolischer objął referat o ustawie, w przedmiocie skrócenia czasu pracy w górnictwie. Uchwalono przedłożenie rządowe przyjąć za podstawę szczegółowej dyskusyi.

W komisyi dla zarazy bydlęcej, na dzisiejszem posiedzeniu, pod przewodnictwem p. Garapicha, oświadczył zastępca Rządu, gotowość popierania prac komisyi. Uznano potrzebę uchwalenia nowej ustawy o zarazie bydlęcej.

Kraków, 15 marca. *(Tel. pr.)* Nuncyatura wiedeńska zawiadomiła księcia biskupa Puzynę, że na najbliższym konsystorzu otrzyma kapelusz kardynalski.

Wiedeń, 15 marca, *Wiener Zeitung* ogłasza ustawę o kontyngencie rekrutów na rok 1901.

Najj. Pan nadał prezydentowi senatu najwyższego trybunału sądowego i kasacyjnego Aloizemu Uhle godność tajnego radcy.

Wiedeń, 15 marca. *Slavische Corresp.* donosi, że następne posiedzenie Izby posłów odbędzie się dopiero w poniedziałek o 5 po południu, aby miały czas obradować komisye.

Dziś przed południem odbyły się posiedzenia komisyi dla podatku wódczanego i komisyi kolejowej. Na posiedzeniu ostatniej rozdzielano referaty. Generalnym referentem dla inwestycyj kolejowych wybrany p. Sylwester; referentem dla Czech ma zostać p. Kaftan, a dla Galicyi p. Kolischer.

Poznań, 15 marca. *(Tel. pryw.)* Donoszą z Trewiru, że podoficera 69 p. p. za katowanie polskiego rekruta, który nie rozumiał po niemiecku a któremu podoficer uderzeniem szabli przeciął obojczyk, skazał sąd wojenny na 9 miesięcy więzienia.

Genua, 15 marca. Déroulède wyjechał stąd. Słychać, że pojedynek jego z Buffetem odbędzie się w pobliżu Medyolanu.

St. Etiennes, 15 marca. Do szybu „Dolonia“ wtargnęła woda w chwili, kiedy w szybie pracowało około 700 robotników. Zdaje się, że prawie wszyscy zostali ocaleni. Dotychczas nie odnaleziono trzech ludzi.

Montceaux les mines, 15 marca. Po zbadaniu propozycyi komisyi postanowili strejkujący trwać dalej w strejku.

Paryż, 15 marca. Naczelny redaktor *Figara* Rodays wyzwał hr. Castellane na pojedynek. Przyczyną następująca sprawa: *Figaro* umieścił był artykuł, w którym napisano, że tym, który dzień przed usiłowanym zamachem Derouledea, udał się do niego w imieniu partyi rojalistów, był pewien młody deputowany. Hr. Castellane uczuł się tem dotknięty i przyszedłszy do redakcyi *Figara*, prosił o zadośćuczynienie. Rodays odpowiedział, że przecież hr. Castellane nie był we wspomnianym artykule wymieniony, zresztą artykuł ten nie zawierał nic obrażającego. Na to hr. Castellane rzucił się na niego i obił go. Z tego powodu Rodays wyzwał obecnie hrabiego.

Paryż, 15 marca. Izba deputowanych przyjęła wniosek, aby przyznane były łagodzące okoliczności w osądzaniu zbrodni i przestępstw mających być sądzonemi według wojskowego kodeksu karnego. Do Izby wpłynęła prośba o upoważnienie do sądowego ścigania Jaluzota za lichwiarskie zakupy cukru. Na żądanie Jaluzota będzie dziś ustanowioną komisya dla zbadania tej prośby. Izba obradować dalej nad ustawą o stowarzyszeniach.

Paryż, 15 marca. Na dzisiejszej radzie gabinetowej zajmowano się kwestyą dwuletniej służby wojskowej. Minister wojny Andrée wskazał, że stoi to w ścisłym związku ze sprawą „reaktywowania“ urlopowanych żołnierzy. Gdyby zaprowadzono dwuletnią służbę wojskową, należałoby rocznie przynajmniej 50.000 ludzi reaktywować, a zarazem znacznie ograniczyć liczbę uwolnień od służby. Uchwały żadnej nie powzięto.

Madryt, 15 marca. *(Tel. pryw.)*. Ruch strejkujących w Katalonii przybiera wielkie rozmiary. Strejkuje około 15.000 ludzi.

Londyn, 15 marca. Jak słychać, ostatnia nadzwyczajna rada gabinetowa zajmowała się wnioskiem zaprowadzenia w Anglii powszechnej służby wojskowej. Salisbury i Balfour sprzeciwili się temu wnioskowi.

Perth (w Australii) 15 marca. Zdarzyły się tu wczoraj 2 wypadki dżumy.

Wypadki w Chinach.

Shanghaj, 15 marca. Słychać z pewnego źródła, że rokowania w Pekinie na razie zastanowiono z powodu trudności, jakie powoduje sprawa Mandżuryi. Kupcy chcą wywrzeć na dwór cesarski presyę w tym kierunku, aby nie zgodzono się na żądania Rossyi.

Pekin, 15 marca. Onegdaj zajmowali się posłowie sprawą wynagrodzenia szkód i strat.

Stan zdrowia Li-Hung-Czanga rzekomo znowu pomyślny.

Pekin, 15 marca. Hr. Waldersee udał się 13 b. m. do Czingtau.

Podbój Transvaalu.

Londyn, 15 marca. Na zebraniu pań należących do Towarzystwa emigracyjnego przemawiał Chamberlain, chwaląc przedewszystkiem działalność stowarzyszenia. Następnie wyraził mówca nadzieję, że wojna w południowej Afryce będzie wkrótce ukończoną, wówczas rozwinie się tam handel i przemysł prawdopodobnie nadspodziewanie pomyślnie. Anglia poszle tam dziesiątki tysięcy swych najlepszych mężów-obywateli, jest jednak także ważną rzeczą, aby dla nich posłać tam odpowiednie towarzyszki życia. Chamberlain postawił wniosek założenia funduszu dla emigracyi kobiet do południowej Afryki.

Kapsztad, 15 marca. Dżuma rozszerza się w zatrważający sposób. Wczoraj zachorowało znowu 12 osób, między temi 4 Europejczyków. Dotychczas umarło 37. Rozpoczęto się ogólne szczepienie. Wczoraj przedsięwzięto szczepienie około 2000 ludzi. Także w Malmesburg wybuchła dżuma.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 14 marca 1901. — Zamknięcie giełdy *(Schlusscource)*. Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 712·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 722·—, Akcye Anglobanku 283·50, Akcye Unionbanku 570·—, Akcye Länderbanku 535·50, Akcye Bankvereinu 503·—, Akcye Bodencredit 937·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego —·—, Akcye Kolei państwowych 693·25, Akcye Kolei Południowej 102·—, Akcye Tramway *A)* 291·—, Akcye Tramway *B)* 288·—, Akcye Kolei Eibethal 505·50, Akcye Kolei Północnej —·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 474·—, Akcye Rima Muranyi 516·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1710·—, Akcye Fabryki broni 312·—, Akcye Tureckie tytoniowe 297·50, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 92·60, Renta majowa 98·50, Austryacka Renta koronowa 98·20, Węgierska Renta koron. 93·—, 5⁰⁄₀ l. Listy Tow. kredytowego ziem. 91·45, 4 prc. Listy Banku krajowego 92·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 99·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 90·—, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 98·25, 5 prc. Listy Banku hipotecznego 109·50. 4 prc. Galic. Obligacye propinacyjne 96·35, 4 prc. Galic. pożyczka kraj. z r. 1893 92·75. 4 prc. Pożyczka miasta Lwowa 87·50, Losy tureckie 111·—, Marki 117·45, Ruble 253·50.

Berlin, 15 marca. — Giełda poranna *(Vorbörse)*. Akcye kredytowe 222·75. Towarzystwo dyskontowe 187·50.

Usposobienie: silne.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki**

Nadesłane.

Przyjechali do Lwowa
dnia 15 marca 1901.

HOTEL GEORGE.

PP. A. hr. Potocki z Krakowa, W. hr. Rey z Psar, J. Łupkowski z Porzecza, J. br. Banchidy z Tryniczy, W. Hoszard z Wiednia, F. Drużbacki z Dobczyc, A. Aksentowicz z Krakowa, M. Grossmann z Budapesztu.

HOTEL IMPERIAL.

PP. K. br. Wemer, A. dr. Prachar i rotm. Srnka z Ołomuńca, S. Swiejkowski z Harklowy, Z. Lewakowski z Rossocic. E. Kruszewski z Berlina, Z. Jasiński z Warszawy.

Wystawy i Muzea.

Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych we Lwowie, przy placu św. Ducha l. 10, pierwsze piętro, jest otwarta codziennie od godziny 10 przed południem do godziny 5 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 30 hal. w dnie powszednie 60 hal. — Dla członków wstęp wolny.

Muzeum przemysłowe miejskie otwarte codziennie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 9 rano do godziny 3 po południu, w niedzielę i święta od godziny 10 rano do godziny 1 z południa. — Biblioteka muzealna otwarta codziennie od godziny 11 przed południem do godziny 3 po południu w niedzielę i święta od godziny 10 do godziny 1). — Wstęp w dnie powszednie 40 hal., w niedzielę wolny.

Ruch pociągów osobowych c. k. kolei państwowych

obowiązujący z dniem 1. października 1900 (Przyjazd i odjazd pociągów podany jest w czasie środkowo-europejskim).

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	przyjeżdżają do Lwowa [dworzec główny]
	12·05	Ze Stryja, Kałusza i Borysławia.
12·20		Z Czerniowiec, Itzkan, Constancy, Bukaresztu.
2·31		Z Krakowa, Orłowa, N. Sącza, Tarnowa, Jasła i Rzeszowa, Berlina, Wrocławia, Warszawy i Wiednia.
	3·35	Z Podwołoczysk, Tarnopola, Grzymałowa, Kopyczyniec.
	6·10	Z Krakowa, Berlina, Warszawy, Wiednia, Tarnowa, Rzeszowa, Rymanowa, Sanoka, Przemyśla.
	6·20	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
	—·—	Z Brzuchowic, (codziennie od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ włącznie).
	7·45	Z Janowa.
	8·00	Z Tarnopola, (Krasnego, Brodów).
	8·05	Z Ławocznego, Stryja, Chyrowa, Sanoka, Kałusza i Pesztu.
	8·15	Z Sokala i Rawy ruskiej.
	8·50	Z Krakowa, Zagórza, Łupkowa, Przemyśla, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Warszawy, Orłowa, Tarnowa, Pesztu.
	11·45	Z Rzeszowa, (Lubaczowa, Jarosławia, Sambora i Przemyśla).
	11·55	Z Stanisławowa, (Köresmező, Potutor, Chodorowa).
	12·55	Z Janowa.
	1·15	Z Skolego, Stryja, Kałusza, Chyrowa.
1.35		Z Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Tarnowa, Rzeszowa, Rozwadowa, Przeworska, Sanoka.
1·45		Z Czerniowiec, Itzkan. Bukaresztu, Gałacu, Jass, Husiatyna i Stanisławowa.
2·35		Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Grzymałowa, Husiatyna, Tarnopola i Brodów.
	—·—	Z Brzuchowic (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedziele i święta).
	5·40	Z Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Grzymałowa, Kozowy, Brodów.
	5 45	Z Krakowa.
	5.55	Z Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa.
	6·00	Z Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy Ruskiej.
	—·—	Z Brzuchowic, (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedzielę i święta).
	—·—	Z Janowa (od $^{1}/_5$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
8·49		Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Lubaczoczowa, Sanoka, Pesztu, Przemyśla.
	—·—	Z Brzuchowic (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$).
	—·—	Z Janowa (codziennie od $^{1}/_5$ do $^{15}/_9$).
	9·45	Z Krakowa, Wiednia, Berlina, Wrocławia, Tarnowa, Jasła, Przeworska i Rozwadowa.
	10·00	Z Czerniowiec, Itzkan, Bukaresztu, Husiatyna, Potutor, Köresmező.
	10·15	Z Ławocznego, Pesztu, Chyrowa.
	10·30	Z Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów, Kopyczyniec.
		na dworzec „Podzamcze"
	3·12	Z Podwołoczysk, Tarnopola.
	7·40	Z Tarnopola.
2·20		Z Podwołoczysk, Kijowa. Odessy.
	5·17	„ „ „ „
	10·12	„ „ „ „

Pociągi posp. (o godzinie)	Pociągi osob. (o godzinie)	odjeżdżają ze Lwowa [dworca głównego]
12·40		Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina).
2·51		Do Itzkan, Czerniowiec, Stanisławowa, Bukaresztu, Constancy.
	4·15	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Chyrowa, Sambora
	—·—	Do Brzuchowic, (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ codziennie).
	6·25	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Borysławia.
	6·30	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy, Brodów.
	6·35	Do Stanisławowa, Podwysokiego, Potutor.
8·30		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Lubaczowa.
	8.40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Chyrowa, Przeworska, Rozwadowa, Stróża, Tarnowa.
	9·00	Do Skolego, Chyrowa, Kałusza, (do Ławocznego od $^{1}/_5$ do $^{15}/_9$)
	9·15	Do Janowa.
	9·25	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna, Grzymałowa, Kozowy.
	9.55	Do Czerniowiec, Stanisławowa, Potutor.
	10·20	Do Sokala, Bełzca, Lubaczowa, Rawy ruskiej.
	—·—	Do Janowa (od $^{1}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedziele i święta).
1·55		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy, Brodów).
	—·—	Do Brzuchowic (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedziele i święta).
2·45		Do Czerniowiec, Itzkan, Stanisławowa, Husiatyna.
2·55		Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina,
	3·05	Do Stryja, Borysławia.
	—·—	Do Janowa (codziennie od $^{1}/_5$ do $^{15}/_9$).
	—·—	Do Brzuchowic (codziennie od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$).
	3·30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Przemyśla, Lubaczowa, Jarosławia.
	6·10	Do Stanisławowa.
	6·13	Do Janowa od $^{16}/_9$ do 8/[illegible] 1901 codziennie.
	6·30	Do Krakowa, Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Orłowa, Tarnowa.
	6·50	Do Ławocznego, Munkacza, Pesztu, Chyrowa, Kałusza.
	7·10	Do Tarnopola i Brodów.
	7·25	Do Sokala i Rawy ruskiej.
	—·—	Do Brzuchowic (od $^{13}/_5$ do $^{16}/_9$ w niedziele i święta).
	—·—	Do Janowa (od $^{1}/_5$ do $^{15}/_9$ w niedziele i święta).
	10·50	Do Czerniowiec, Itzkan.
	10·40	Do Krakowa, Wiednia, Warszawy, Przeworska, Rozwadowa, Rzeszowa, Orłowa, Tarnowa.
	11·00	Do Podwołoczysk, Brodów, Kopyczyniec, Grzymałowa.
		z dworca „Podzamcze"
	6·45	Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	9·42	Do Podwołoczysk.
2·08		Do Podwołoczysk, Kijowa, Odessy.
	7·33	Do Tarnopola.
	11·23	Do Podwołoczysk.

Uwaga: Nocna pora oznaczoną jest ramkami. Powyższy czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego. Biuro informacyjne c. k. kolei państwowych w gmachu Dyrekcyi przy ul. Krasickich l. 5. udziela bliższych wyjaśnień sprzedaje bilety i karty okrężne, jakoteż i książeczki z rozkładem jazdy.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 15. marca 1901.

	płacą walutą K.	h.	żądają koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 k.)	610	—	620	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 k.)	354	—	364	—
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. mk. (400 koron)	426	—	435	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 k.)	547	—	556	—
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 k.)	—	—	150	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	—	410	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 k.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 K.				
Banku h. g. 5% wa. wyl. z 10%	109	50	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	98	—	98	70
„ „ 4% „ „ 60 l. po 200 K.	90	—	90	70
„ kraj. 4½% w. a. los w 51 l.	98	70	99	40
„ „ 4% w. a. los w 57 l.	92	—	92	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	92	—	92	70
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los w 41½ lat	93	—	93	70
4% los. w 56 lat	91	—	91	70
III. Obligi za 100 K.				
Gal. funduszu propinac. 4% w. a.	95	70	96	40
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	100	50	—	—
Komunalne Banku kr. 5% (2em.)	101	30	102	—
„ „ „ 4½% (3em.)	98	70	99	40
Komunalne banku kr. (4em.) 4%	92	50	93	20
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 k.	92	—	92	70
Pożyczki kraj. 6% wa. z r. 1873	100	—	—	—
„ „ 4% po 200 koron z roku 1893	92	80	93	50
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 k.	87	—	87	70
„ „ „ 4½% „ 200 k.	97	25	97	95
IV. Losy.				
Miasta Krakowa po zł. 20 (40 k.)	67	—	71	—
M. Stanisławowa po zł. 20 (40 k.)	—	—	—	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	27	11	45
20 frankówka	19	—	19	25
100 rubli rosyjskich srebrnych	252	—	256	—
100 rubli rosyjskich papierowych	252	50	254	70
100 marek niemieckich	117	20	117	70

(printed vertically beside sections II–III: bez kuponu bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14. marca 1901.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	98.55	98.75
luty-sierpień	98.55	98.75
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	98.45	98.65
kwiecień-październik	98.45	98.65
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	82.—	184.—
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	141.60	142.60
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	169.—	171.—
„ „ 1864 po 100 zł.	205.—	207.—
„ „ 1864 po 50 zł.	205.—	207.—
Listy zast. domen. państ. 120 zł. 5 pr.	300.—	301.80
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.30	118.50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	98.20	98.40
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	95.60	96.40
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	116.—	—.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¾ pr. (ostemp. akcye)	495.—	500 —
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr.	122.50	123.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	95.85	96.85
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	429.—	431.—
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	97.15	98.15
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	97.60	98.60
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	94.50	95.50
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	95.60	96.60
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	95.65	96.65
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	117.—	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	118.40	118.60
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	93.30	93.50
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	99.20	100.20
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	146.—	147.—
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	172.25	173.25
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	172.25	173.25
E. Obligacye indemnizacyjne.		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	93.60	94.60
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92.80	93.80
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1880 za 100 zł. 5 pr.	260.—	262.—
Pożycz. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	105.90	106.90
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	92.50	93.50
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	102.50	103.25
Gal. poż. kraj. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	92.50	93.25
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	95.70	96.50
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	—.—	87.50
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Pożycz. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	81.—	83.—
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	99.50	100.50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	94.35	95.35
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	243.—	245.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	239.—	241.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	103.—	104.—
„ „ „ „ los 4 pr.	94.—	94.50
Gal. akc. ban. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	109.50	110.50
„ „ „ „ los. 50 lat 4½ pr.	98.25	99.25
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	90.—	91.—
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat.	91.—	92.—
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat.	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	93.—	94.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	91.20	91.60
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	98.90	99.70
Banku krajowego oblig. komun. 2 Emisya 5 pr.	101.75	102.—
Banku krajowego oblig. komun. 3 Emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	98.50	99.25
Banku kraj. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	92.—	93.—
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	99.—	100.—
„ „ „ 50 lat los 4 pr.	99.—	100.—
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	106.35	107.35
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	109.50	110.50
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	98.—	98.70
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr.	100.—	100.50
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr.	98.20	99.—
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr.	98.—	98.50
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	86.60	87.50
Kolej. Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	94.25	95.25
Gal. Kol. lok. wschodn. za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kolei em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	106.60	107.40
„ „ „ „ 1878 za 200 zł. 5 pr.	105.35	106.35
„ „ „ „ 1887 za 200 zł. 4 pr.	94.25	95.—
J. Losy (za sztukę).		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	17.—	18.—
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	399.—	401.—
Clary 40 zł. mk.	145.—	148.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	74.—	76.—
Losy miasta Krakowa 20 zł.	68.—	70.—
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	59.—	60.—
Palffy 40 zł. mk.	149.25	151.25
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48.—	50.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26.5	27.50
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	61.—	64.—
Salma 40 zł. mk.	195.—	205.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	71.—	73.—
St Genois 40 zł. mk.	230.—	233.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	600.—	—.—
Pożyczka miasta Tryestu 50 zł. 4 pr.	170.—	—.—
K. Akcye banków (za sztukę).		
Banku Anglo-austr. 240 kor.	285.50	287.50
Peszt. banku handl. 500 zł.	2520 —	2530.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	7_6.50	718 50
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	1410.—	1420.—
Galic. banku hipotecz. 200 zł.	608.—	612.—
„ „ dla handlu i przem. 200 zł.	355.—	365.—
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	430.—	432.—
„ Austro-węg. 600 zł.	1673.—	1677.—
„ Związkow. (Unionbank) 200 zł.	564 —	566.—
Czesk. banku związk. 100 zł.	264.50	265.50
Zivnosteńska banka 100 zł.	274.—	277.—
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	404.—	410.—
„ „ „ akcye zakład 200 zł.	330.—	350.—
Kolei półn. ces. Ferdyn. 1000 zł. mk.	6310.—	6330.—
Kołomyj. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	550.—	553.—
„ wschodn.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400 —
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galicyj. l. 200 zł.	424.—	426.—
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	811.—	815.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	842.—	844.—
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	875.—	895.—
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	469.25	470.25
Prazkiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	1702.—	1714.—
Schodnicy 500 kor.	1390.—	1404.—
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	462.—	466.—
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.42	117.57
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	240.30	240.50
Paryż za 100 franków	95.32	95.45
Petersburg za 100 rubli 5½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.50	117.85
Włoskie banki	90.40	90.60
Francuskie banki	95.15	95.25
Szwajcarskie banki	95.15	95.25
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.33	11.37
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.08	19.10
20-markówka	23.49	25.58
Rosyjski półimperiał	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.45	117.60
Włoskie banknoty za 100 lir.	90.40	90.60
Ruble	2.53	2.54

Licytacye.

L. cz. E. 843/00 (4) [2094 3—3]
Na żądanie Towarzystwa zaliczkowego i kredytowego na ręce Dyrektora Leopolda Heilperna w Skałacie, odbędzie się dnia 28. marca 1901 o godz. 12 w południe, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6, licytacya realności whl. 271 i 500 ks. gr. gm. kat. Horodnica.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 860 kor.
Najniższa cena wynosi 430 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, protokół oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 3.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Skałat, dnia 11. stycznia 1901.

L. cz. E. 712/00 (4) [2093 3—3]
Na żądanie Dyrekcyi galic. funduszu propinacyjnego we Lwowie, odbędzie się dnia 27. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5 w Sieniawie, licytacya połowy realności wyk. hip. l. 62 ks. gr. gm. Sieniawa, Leiby Wasserkruga własnej.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 750 kor.
Najniższa cena wynosi 375 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 5.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sieniawa, dnia 20. stycznia 1901.

L. cz. E. 1107/00 (3) [2016 3—3]
Na żądanie Teresy Sudrowej w Sieprawiu, odbędzie się dnia 18. kwietnia 1901 o godz. 11 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya realności lwh. 211 gm. Siepraw objętej.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 220 kor.
Najniższa cena wynosi 146 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 25. lutego 1901.

L. cz. E. 294/00 (22), E. 2075/00 (5) [2045 2—3]
Dnia 25. kwietnia 1901 odbędzie się w biurze Nr. III. sądu tutejszego licytacya realności: I. o godzinie 9 przed południem pod lk. 122 st. 27, 65 w Samborze położonej lwh. 121 ks. gr. gm. kat. Sambor miasto objętej, składającej się z parceli bud. 498 i parcel gruntowych 410/1 ogród i 410/2 ogród, II. o godzinie 11 przed południem połowy realności lwh. 172 ks. gr. gm. Sielec objętej, składającej się z parceli budowlanej i parcel gruntowych, wraz z przynależnościami.
Nieruchomości powyższe są ocenione ad I. na 18.419 kor. 30 hal., ad II. na 3234 kor. 50 hal., przynależności na 362 kor. 50 hal.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad I. 9209 kor. 65 hal., ad II. 2398 kor.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. III.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lu ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania, jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Sambor, dnia 14. lutego 1901.

L. cz. E. 128/00 (17) [2038 2—3]
Dnia 29. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 5, licytacya dóbr Markowa lwh. 648 ks. tab. krak. objętych, w gminie Tworkowa, w powiecie brzeskim położonych, z przynależnościami, w protokole oceniania z dnia 12. września 1900 E. 128/00 (6) opisanemi. Inwentarza żywego i martwego brak.
Dobra te ocenione są na 50.927 kor. 49 hal., przynależności zaś na 718 kor.
Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 34.430 kor. 32 hal.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych dóbr dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, biuro Nr. 6.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd krajowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 27. lutego 1901.

L. cz. 15.716 [2142 2—3]

OBWIESZCZENIE.

Celem oddania w przedsiębiorstwo budowli wodnych tak nowych jak i konserwacyjnych z wyjątkiem budowli kamiennych na Sanie w Jarosławskim okręgu budowniczym od Rzuchowa km 82·5 do granicy państwa w Kuryłówce km 72·5 na trzechletni okres czasu od roku 1901 do roku 1903 włącznie, odbędzie się w c. k. Starostwie w Jarosławiu dnia 12. kwietnia 1901 o godz. 12 tej w południe publiczna licytacya zapomocą ofert pisemnych.
Warunki budowy i ceny jednostkowe można przejrzeć, a wzory ofert otrzymać w godzinach urzędowych w c. k. Starostwie w Jarosławiu, gdzie mają być wniesione oferty, zaopatrzone we wadyum 6000 kor.
Oferty oddane po terminie lub w innym urzędzie albo nie zaopatrzone w wadyum, nareszcie sporządzone ściśle w sposób przepisany, lub też zaopatrzone dopiskami nie będą uwzględnione.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 9. marca 1901.

(Wzór oferty.)

OFERTA

mocą, której ja niżej podpisany obowiązuję się w przeciągu lat 1901, 1902 i 1903, wykonywać wszelkie budowle wodne z wyjątkiem budowli kamiennych na rzece Sanie w okręgu budowniczym Jarosławskim od Rzuchowa km 82·5 do Kuryłówki km 72·5 za opustem (liczbami słowami) procentów od cen fiskalnych.
Warunki znam dokładnie i poddaję się im bez jakichkolwiek zastrzeżeń.
Jako wadyum składam . . . . . .
Jarosław, 12. marca 1901.
(Podpis.)

L. cz. E. 3248/00 (3) [2095 2—3]
Dnia 19. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 14, przymusowa licytacya a) realności objętej wyk. hip. 134 ks. gr. gm. Hołosko wielkie z domem parterowym na parc. bud. 145 stojącym, b) realności wyk. hip. 142 ks. gr. gm. Hołosko objętej, żadnych przynależności nie posiadającej i c) połowy realności wyk. hip. 26 tej samej ks. objętej, Nuchima Klingsberga i Kreincze Klingsberg własnej, wraz z przynależnościami, składającemi się ze starego domu, starej stajni, brogu, lodowni, sztachet i 50 drzewek sosnowych.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 2265 kor., b) na 285 kor. 90 hal., c) na 1338 kor. 77 hal. z przynależnościami.
Najniższa cena wynosi ad a) 1510 kor., ad b) 190 kor. 90 hal., ad c) 892 kor. 52 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Niniejszem zatwierdzone, warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w kancelaryi Oddział IV.
C. k. Sąd powiatowy S. II., Oddział IV.
Lwów, dnia 20. lutego 1901.

L. cz. E. XXI. 1025/00 (61) [2169 2—3]
Dnia 21. marca 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sali Nr. 6 (II. piątro) sądu tutejszego licytacya I.) całej realności pod lkons. $272^2/_4$ wyk. hip. l. 966 II. dz. we Lwowie przy ul. Polnej położonej bez przynależności i II.) połowy realności pod lkons. $54^2/_4$ wyk. hip. l. 39 II. dz. we Lwowie położonej przy ul. Polnej z przynależnościami.
Cała realność pod lkons. $272^2/_4$ lwh. 966 II. dz. we Lwowie oceniono na 45.745 kor., zaś połowę realności pod lkons. $54^2/_4$ lwh. 39 II. dz. we Lwowie z przynależnościami na kwotę 7445 kor. 8 hal.
Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad I.) 30.496 kor. 67 hal., ad II.) 4963 kor. 39 hal.
Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w Oddziale XXI.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XXI.
Lwów, dnia 6. lutego 1901.

L. cz. E. 13/00 (11) [1523 2—3]

Sprostowanie.

W edykcie licytacyjnym z dnia 26. stycznia 1901 l. cz. E. 13/00 (4) ogłoszonym w Gazecie Lwowskiej w nr. 49, 50 i 51 do l. 1718/01 zaszła pomyłka w druku, a mianowicie zamiast nazwy zlicytować się mającej majętności „Czyszki“ podano mylnie „Czepiki“.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 9. marca 1901.

L. cz. E. 1795/00 (7) [2007 2—3]
Na żądanie firmy F. Wichterle w Prossnitz, odbędzie się dnia 22. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem w c. k. sądzie powiatowym w Limanowy w biurze Nr. 5 licytacya realności lwh. 179 gm. kat. Stopnice krol., dłużnika Jana Kęski własnej.
Nieruchomość powyższa oceniona jest na 1487 kor. 33 hal.
Najniższa cena wynosi 992 kor.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta odnoszące się do powyższej nieruchomości przejrzeć można w biurze Nr. 4.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 13. lutego 1901.

L. cz. E. 837/99 (15) [2064 3—3]
Na żądanie Wiktoryi Rosenberg, odbędzie się dnia 18. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, relicytacya połowy realności lwh. 223 Wieliczka.
Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 600 kor., przynależności zaś na 64 kor.
Najniższa cena wynosi 442 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wieliczka, dnia 4. marca 1901.

L. cz. E. 649/00 (6) [2006 2—3]
Na żądanie Towarzystwa Zaliczkowego i Ochrony własności ziemskiej w Limanowy, odbędzie się dnia 22. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie w Limanowy, w biurze Nr. 5, licytacya połowy realności lwh. 340 gm. kat. Limanowa, Abrahama Bindera własnej.
Nieruchomość powyższa oceniona jest na 900 kor.
Najniższa cena wynosi 600 kor.
Warunki licytacyjne i inne dokumenta może każdy przejrzeć w biurze Nr. 4.
C. k. Sąd powiatowy.
Limanowa, 11. lutego 1901.

L. cz. E. 4285/00 (4) [2127]
Na żądanie Banku kredytowego dla kupców, rzemieślników i rolników w Horodence, odbędzie się dnia 3. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 18, licytacya realności wyk. hip. l. 9 ks. gr. gm. Horodenka, wraz z przynależnościami, składającemi się z parkanu i bramy wjazdowej.
Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 6214 kor. 50 hal., przynależności zaś na 102 kor.
Najniższa cena wynosi 3158 kor. 25 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 19.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Horodenka, dnia 15. stycznia 1901.

L. cz. E. 758/00 (3) [2125]
Na żądanie Altera Kannera i Józefa Schinagel w Latoszynie, odbędzie się dnia 17. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III., licytacya a) połowy realności lwh. 106 i b) całej realności lwh. 216 ks. gr. gm. Przedmieście dubieckie objętych, wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z budynków mieszkalnych i gospodarczych.
Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione: ad a) na 2053 kor., ad b) na 640 kor., przynależności zaś na 1360 kor.
Najniższa cena wynosi 2702 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.
Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. III.
Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.
Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dubiecko, dnia 28. lutego 1901.

L. cz. E. 2142/00 (7) [2143]

Na żądanie Michała Kamińskiego, odbędzie się dnia 3. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII., licytacya realności lwh. 130 ks. gr. gm. kat. Szmańkowce.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1022 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 1022 kor. 34 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, niniejszem zatwierdzone, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. VIII.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Czortków, dnia 22. lutego 1901.

L. cz. E. 1363/00 (6) [2124]

Dnia 9. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 12, licytacya połowy realności lwh. 250 gm. Dąbrowa.

Nieruchomość oceniona na 1735 kor. 62 hal.

Najniższa cena wynosi 1157 kor. 8 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym.

Prawa, w obec których licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu przy terminie inaczej roszczenia co do samej nieruchomości nie będą skuteczne.

Osoby, które jakie prawa na powyższej nieruchomości mają, zawiadamiane będą o wydarzeniach postępowania ogłoszeniem na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu tego sądu i nie wskażą sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Dąbrowa, dnia 5. marca 1901.

L. cz. E. 2266/00 (4) [2134]

Na żądanie Estery Lieby Montag w Turce, odbędzie się dnia 2. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 w Turce, licytacya a) realności lwh. 868 i b) połowy realności objętej lwh. 869 ks. gr. gm. Turka, spadkobierców śp. Leiby Montaga, własność stanowiących.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione następująco: realność lwh. 868 na 552 kor., zaś połowa posiadłości lwh. 869 na 40 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności lwh. 868 kwotę 368 kor., zaś co do posiadłości lwh. 869 kwotę 27 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku..

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Turka, dnia 22. lutego 1901.

L. cz. E. 2397/00 (5) [2166]

Na żądanie Kasy pożyczkowej pow. Turczańskiego, zastąpionego przez pełnomocnika Artura Pędrackiego, c. k. noter. w Turce, odbędzie się dnia 26. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 w Turce, licytacya realności lwh. 6 ks. gr. gm. kat. Tarnawa wyżna i 3/6 części realności lwh. 7 tej samej ks. grunt.

Nieruchomości, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: realność objęta lwh. 6 na 802 kor. 84$\frac{1}{2}$ hal., a 3/6 części realności lwh. 7 ks. gr. gm. Tarnawa wyżna na 4 kor. 59 hal.

Najniższa cena wynosi za realność lwh. 6 kwotę 535 kor. 23 hal., zaś za 3/6 części połowy posiadłości lwh. 7 kwotę 3 kor. 6 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Turka, dnia 9. lutego 1901.

L. cz E II. 1400/00 (10) [2026 1—3]

Na żądanie Dawida Maschlera we Lwowie, zastąpionego przez adw. dra Seweryna Panetha, odbędzie się dnia 13. maja 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 II. piętro, licytacya realności a) lk. 173$^{4}/_{4}$ we Lwowie lwh. 903/IV. i b) lk. 824$^{4}/_{4}$ we Lwowie lwh. 904/IV. ks. gr. gm. m. Lwowa objętych przy ul. Łyczakowskiej bez l. orj. naprzeciw ul. św. Piotra i Pawła położone, wraz z przynależnościami, składającemi się ad a) z 33 okien, 9 drzwi, urządzenia elektrycznego, sztachet i parkanu, zaś ad b) z 33 okien, 9 drzwi i urządzenia elektrycznego.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione ad a) 54.650 kor. 26 hal., przynależności zaś na 1083 kor., a mianowicie budynku na 44.090 kor. 20 hal., przynależności 923 kor., ulgi podatkowej na 8080 kor. 6 hal., ogrodu na 2470 kor., przynależności tegoż na 160 kor., ad b) 56.587 kor. 41 hal., a przynależności tejże na 908 kor., a mianowicie budynku 45430 kor., przynależności 908 kor., ulgi podatkowej 8727 kor. 41 hal., zaś ogrodu na 2430 kor.

Najniższa cena wynosi co do realności ad a) pod lk. 173$^{4}/_{4}$ we Lwowie 28.300 kor., zaś co do realności ad b) pod lk. 824$^{4}/_{4}$ 29.152 kor. 70 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biur e Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II
Lwów, dnia 14. lutego 1901.

L. cz. E. V. 4974/00 (4) [2117]

Na żądanie Stanisławowskiej Kasy oszczędności, zastąpionej przez adw. dra Katzenellenbogena, odbędzie się dnia 18. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 34, licytacya realności lwh. 438 gm. Stanisławów.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 13.996 kor. 54 hal.

Najniższa cena wynosi 8305 kor. 77 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza, i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 33.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Stanisławów, dnia 20. lutego 1901.

L. cz. E. 2874/00 (3) [2118]

Dnia 19. kwietnia 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 12 sądu tutejszego licytacya realności Nd. 80 lwh. 212 ks. gr. Dołhołuka, składającej się z gospodarstwa wiejskiego.

Wartość szacunkowa wynosi 4000 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2666 kor.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 14.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Stryj, dnia 24. stycznia 1901.

L. cz. E. 194/00 (3) [2110 1—3]

Na żądanie galicyjskiego Towarzystwa kredytowego ziemskiego we Lwowie, odbędzie się dnia 22. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2, licytacya dóbr a) Tomaszowce część II. i b) Tomaszowce z częścią Dąbrowy lwh. 272 i 273 tus. ks. grunt. dla większych posiadłości, wraz z przynależnościami dóbr Tomaszowce części II. lwh. 272, składającemi się z dwóch domów i 5 chat mieszkalnych, stodół, stajen, obrogów i studzien, poszczególnionych w protokole opisania z 27. listopada 1900.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione mianowicie: ad a) na 23 730 kor. 52 hal., przynależności zaś na 3216 kor., zaś ad b) na 14.266 kor. 86 hal., (przynależności niema).

Najniższa cena wynosi ad a) 17.964 kor. 36 hal., ad b) 9511 kor. 24 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Stanisławów, dnia 7. lutego 1901.

L. cz E. 1331/00 (5) [2160]

Na żądanie p. dra Henryka Nathansohna w Husiatynie, odbędzie się dnia 2[illegible]. marca 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II., licytacya I.) $\frac{1}{2}$ realności objętej lwh. 313 gm. Liczkowce i II.) całej realności objętej lwh. 314 gm. Liczkowce, wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te, wystawione na licytacyę, są ocenione a to: ad I.) na 2627 kor. 50 hal., ad II.) na 650 kor., przynależności zaś na 859 kor.

Najniższa cena wynosi ad I.) 2324 kor., ad II.) 433 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Husiatyn, dnia 13. lutego 1901.

L. cz. E. 34.01 (4) [2130]

Dnia 23. kwietnia 1901 o godz. 11 przed południem, odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4, licytacya całej realności lwh. 431 ks. gr. gm. Dzikowiec objętej, Jana i Maryanny Greberów własnej, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 4300 kor., przynależności zaś na 200 kor.

Najniższa cena wynosi 3000 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Kolbuszowa, dnia 22. lutego 1901.

L. cz. E. II. 1192/00 (14), 1193/00 (14) i 1197/00 (14) [2139]

Dnia 6. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6 II. piętro licytacya trzech realności a to:

1) pod lk. 1394$\frac{1}{4}$ i 13[illegible]$\frac{1}{4}$ we Lwowie przy ul. Zofii Chrzanowskiej l. orj. 10 i 12 położonej wyk hip. l. 1[illegible]66/I. ks. gr. gm. kat. Lwów, wraz z przynależnościami, składającemi się z 131 okien, 23 drzwi, dwóch parkanów sztachetowych, pompy ssąco tłoczącej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 248.000 kor., przynależności zaś na 4141 kor. 61 hal.

Najniższa cena wynosi 126.070 kor. 80 hal.

2) pod lk. 1307$\frac{1}{4}$ przy ul. Chrzanowskiej l. orj. 9 położonej lwh. 1282/I. ks. gr. m. Lwowa objętej, wraz z przynależnościami, pod poz. 1—42 w protokole oszacowania z dnia 16. listopada 1900 opisanemi.

Nieruchomość jest oceniona na podstawie operatu szacunkowego gal. kasy oszczędności z dnia 31. sierpnia 1895 na 106.800 kor., przynależności zaś na podstawie protokołu opisania i oszacowania z dnia 16. listopada 1900 na 1994 kor. 34 hal.

Najniższa cena wynosi 55.827 kor.

3) pod lk. 1305$\frac{1}{4}$ we Lwowie przy ul. Łąckiego l. orj. 9 a ul. Chrzanowskiej l orj. 7 położonej lwh. 1314/I. ks. gr. m. Lwowa objętej. wraz z przynależnościami w protokole opisania i oszacowania z dnia 16. listopada 1900 wyszczególnionemi.

Jest oceniona na 76.462 kor. 40 hal., przynależności zaś na 2476 kor. 20 hal.

Najniższa cena wynosi 41102 kor. 22 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. II.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu tutejszego i nie wskażą pełnomocnika w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział II.
Lwów, dnia 6. marca 1901.

L. cz. E. 1763/00 (3) [2120]

Dnia 1. maja 1901 o godz. 10 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 9 sądu tutejszego licytacya realności wyk. hip. l 276 gm. kat. Wysocko.

Dom i grunta z przynależnościami oceniono na 3302 kor. 62 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 2298 kor. 41 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.

Brody, dnia 22. lutego 1901.

L. cz. E. 8/01 (3) [2122]

Na żądanie c. k. uprzyw. galic. akc. Banku hipot. we Lwowie, odbędzie się dnia 23. kwietnia 1901 o godz. 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya realności objętej lwh. 314 ks. gr. gm. Żółkiew I. część, rynek Nkons. 210$^{1}/_{5}$, wraz z przynależnościami, składającemi się z wewnętrznych okien, 2 kadzi i przyrządów do gaszenia ognia.

Nieruchomość powyższa, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 8000 kor., przynależności zaś na 35 kor.

Najniższa cena wynosi 4017 kor. 50 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły oceniania i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Żółkiew, dnia 23. lutego 1901.

L. cz. E. 2353/00 (6) [2171 1—3]

Dnia 27. marca 1901 o godz. 9 przed południem odbędzie się w biurze Nr. 4 sądu tutejszego licytacya realności objętej wyk. hip. l. 373 gm. kat. Hankowce z przynależnościami.

Nieruchomość tę oceniono na 849 kor. 68 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi 849 kor. 68 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze Nr. IV.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Śniatyn, dnia 25. lutego 1901.

L. cz. E. 802/00 (13) [2155]

W skutek uchwały z dnia 23 lutego 1901 l. cz. E. 802/00 (13) sprzedane będą dnia 28. marca 1901 o godz. 11 przed południem w Krzywem ad San w drodze publicznej licytacyi: para koni, 100 korcy ziemniaków, 20 krów, 9 jałówek, 10 byków, 100 cn. metr. owsa, 40 cn. metr. żyta, 100 cn. metr. siana i 70 cn. metr. koniczyny.

Przedmioty te można oglądać dnia 28. marca 1901 między godziną 10 a 11 przed południem w Krzywem ad San.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I

Baligród, dnia 23. lutego 1901.

Konkursa.

L. 2584/pr. [2168 1—3]

Konkurs.

Celem obsadzenia jednej posady starszego lekarza powiatowego w galicyjskiej służbie zdrowia z systemizowanymi poborami VIII. klasy rangi, rozpisuje się konkurs z terminem do 15. kwietnia b. r.

Kandydaci mają swe podania opatrzone w dowody kwalifikacyi i wymagane rozporządzeniem ministeryalnem z dnia 21. marca 1873, Dz. p. p. Nr. 37, niemniej w dowody znajomości języków krajowych wnieść w powyższym terminie do Prezydyum c. k. Namiestnictwa, a mianowicie kompetenci pozostający w służbie państwowej w przepisanej drodze służbowej, inni zaś przez właściwe c. k. Starostwa, a we Lwowie i Krakowie przez miejscową c. k. Dyrekcyę policyi.

Prezydyum c. k. Namiestnictwa.

Lwów, dnia 10. marca 1901.

L. Prez. 4010 [2170]

Konkurs.

Przy sądzie obwodowym w Stanisławowie jest do obsadzenia posada naczelnika kancelaryjnego w X. klasie rangi ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o tę posadę ewentualnie o taką samą posadę przy innym sądzie kolegialnym Galicyi wschodniej opróżnić się mogącą mają wnieść podania w myśl §. 5 i 6 rozp. Minist. sprawiedl. z 18. lipca 1897 Dz. ust. p. Nr. 170 należycie udokumentowane najdalej do 31. marca 1901 do Prezydyum sądu obwodowego w Stanisławowie.

Z Prezydyum c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 10. marca 1901.

Upadłości.

L. cz. S. 1/00 (7) [2172]

Ogłoszenie.

W konkursie Michała Doryka na wniosek wierzycieli, jawiących się na audyencyi wyborczej zatwierdzono zawiadowcą masy pana adw. dr. Jakóba Szlapę w Lubaczowie zastępcą zaś jego ustanowiono pana Karola Mazurkiewicza właściciela składu wędlin w Lubaczowie.

C. k. Sąd krajowy, cyw. Oddział VII.

Lwów, dnia 6. lutego 1901.

L. cz. S. II. 1/99 178. [2149]

W postępowaniu konkursowem do majątku Abego vel Adolfa Goldmanna protokołowanego kupca w Wadowicach ustanowiono w miejsce c. k. Radcy sądu krajowego dra Grzybczyka komisarzem konkursowym c. k. Radcę sądu krajowego dra Merza.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, dnia 9. marca 1901.

L. cz. S. II. 1/99 177. [2148]

Obwieszczenie.

Podaniem z dnia 6. Marca 1901 L. cz. S. II. 1/89 177, przedłożył zarządca masy konkursowej adw. dr. Korn projekt ostatecznej repartycyi zrealizowanego majątku konkursowego Abego vel Adolfa Goldmana byłego kupca w Wadowicach.

O tem zawiadamia się wszystkich wierzycieli konkursowych, którzy dotychczas swe pretensye zgłosili z tem dołożeniem, że wolno im jest przeglądać powyższy projekt u komisarza konkursowego lub u zarządcy masy konkursowej, lub też brać z niego odpisy, tudzież, że wszelkie podnieść się mogące zarzuty przeciwko temu projektowi mają być wniesione ustnie lub pisemnie u podpisanego komisarza konkursowego najpóźniej do dnia 23. marca b. r. wreszcie, że do rozprawy nad możliwie wniesionymi zarzutami i celem ustalenia podziału wyznaczoną zostaje w tut. sądzie biuro Nr. 30, audyencya na dzień 28. marca 1901 o godzinie 9 rano na której to audyencyi zarządca masy konkursowej jego zastępca adw. dra Mikiewicz i członkowie wydziału wierzycieli niezawodnie stawić się mają.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.

Wadowice, 11. marca 1901.

Komisarz konkursowy.

Wyroki prasowe.

Zl. 57. [2037]

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Marburg hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1901, Pr. VI. 12/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Unabhängige Zeitung in Marburg" vom 3. März 1901 wegen des gesammten Artikels unter der Rubrik: „Feuilleton" mit Ausnahme folgender Stellen von „damit ich jedoch" bis „frommes Wünschen", von „aber ich will zu meinem" bis „Schülern geboten werden" von „ich habe da besonders" bis „Hoffnung zerstieb bald"; von „Papst Pius V." bis „denn doch entscheidene Worte"; von „Was sagt aber auf Ihre Worte"; bis „alles war berechtigt"; von „Jedoch schon zu viel" bis „Gegenstande beschäftigt"; von „Ich gehe jetzt zu einem" bis „Leibes den Schülern vor"; von „Man nimmt da die römische" bis bis „nein das geht nicht"; von „Ueberhaupt aber will man" bis „Materialisten„; dann von „man glaubt" bis „Schöpfungsgeschichte erkennen würde"; von „gebt den jungen" bis „Religion verlieren"; von „natürlich geschieht" bis „Und wie?"; von „die Schüler kennen" bis „Logik?" nach §§. 65 b und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1901, Pr. IX. 23/1, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Delavec Raci Prapor" vom 1. März 1901 wegen der Stelle von „Edinost se v 46" bis „Liguorijevimi knjigami" des Artikels: „Domace stvari" nach §. 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Triest hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1901, Pr. IX. 24/1, die Weiterverbreitung der Nummer 6992 der Zeitschrif: „Il Piccolo" vom 2. März 1901 wegen der Stellen von „Ora poiche il P. M." bis „quelle della dalmazia"; von „Riguardo al secondo punto" bis „dogma contro il P. M."; von „Ora guinto a questo punto" bis „tutte le stirpi dell'impero" von „Nella motivazione" bis „gli estremi di alcun resto" des Artikels: „Il Piccolo in Tribunale. Sequestro levato" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht für Tirol und Vorarlberg hat mit dem Erkenntnisse vom 27. Februar 1901, D. 8/1, die Weiterverbreitung der Nummer 35 der Zeitschrift: „Bozner Zeitung" vom 12. Februar wegen des Artikels: „Klerikale Rohheil" von „vorgestern nachmittags" bis „eintreten wird" nach §§. 302 und 303 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1901, Pr. V. 36/1, die Weiterverbreitung der Nummer 53 der Zeitschrift: „Der Tiroler Wastl" vom 3. März 1901 wegen des Artikels: „Das der fromme Kathrein gern pikante Blätter liest" von „Die genannte Moral-Theologie" bis „Finsterniß versteckt" nach §. 122 lit. b St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1901, Pr. V. 34/1, die Weiterverbreitung der Nummer 5 (Ums goldene Kalb) der Zeitschrift: „Der Scherer" vom 1. Lenz 1901 wegen der Stelle, betreffend die Moral-Theologie des hl. Alphons von Liguori von „So, so! Aber — leben" bis „begreiflich finden"; wegen des Bildes: „An den deutschen Kronprinzen", darstellend die Ueberreichung eines Ordens seitens des König von England an den deutschen Kronprinzen nebst dem beigefügten Texte von „Lerne spielen" bis „am Hosenband"; wegen der Stelle mit der Ueberschrift: „Wir haben's, wir können's thun" von „Nachdem wir dem Ex-König" bis „Schmutzerei"; wegen des Bildes: „Es thut" bis „ich", darstellend die von 2 carikierten Gestalten festgehaltene Austria; wegen des Bildes auf Seite 10; Spalte 3, darstellend einen Sack mit Gold auf einer von tanzenden Gestalten umgebenen Säule; wegen des Gedichtes: „Spanische Romanze" von „Fern im Süd, im schönen" bis „nicht im Verglühen"; wegen der Stelle: „Gerichtstafel" von „Eine weitere Untersuchung" und zwar von „Diesem Einschreiten liegt" bis „Lockspitzelthum"; wegen derselben Stelle von „Ein Waschtag" bis „Berathung bleibt"; wegen der Stellen aus dem „Briefkasten" von „Ein Bezirksrichter schreibt uns" von „Nun geht's kaum" bis„ wünsch ich, Scherer, dir" und von „Wer unsere gemüthliche" bis „So wrrd's gemacht" nach den §§. 122 lit. b, 491, 493, 494 a, 63, 65 a, 302, 303 und 491 St. G. und Artikel V. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Innsbruck hat mit dem Erkenntnisse vom 4. März 1901, Pr. V. 35/1, die Weiterverbreitung der Nummer 40 der Zeitschrift: „Mittheilungen an die deutsche Tagespresse zur Förderung der Los von Rom-Bewegung" vom 2. Lenz 1901 wegen des Artikels: „An unsere Bezieher" von „künftig Berichte in" bis „Form zukommen" nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Bezirks- als Preßgericht in Brient hat mit dem Erkenntnisse vom 3. März 1901, U. I 2/1, die Weiterverbreitung der Nr. 50 der Zeitschrift: „La Voce Cattolica" vom 1. — 2. März 1901 wegen der Stellung der Entscheidung „Conferma di sequestro" nach §§ 20 und 22 des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Februar 1901, D. 46/1, die Weiterverbreitung der Nummer 7 der Zeitschrift: „Sumavan" vom 16. Februar 1901 wegen der Stelle von „My se nemuzeme" bis „poprati nemohou" des Artikels: „V Praze 14, unora 1901" und wegen des Artikels: „Nemcmy co nejmene" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k. Oberlandesgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 26. Februar 1901, D. 47/1, die Weiterverbreitung der Nr. 7 der Zeitschrift: „Cesky Hasic" vom 13. Februar 1901 wegen des Artikels: „Nemciny co nejmene" nach §. 302 St. G. verboten.

Das k. k Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1901, Pr. 58/1, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Zeitschrift: „Novy Havlicek" vom 2. März 1901 wegen der Artikel: „Feuilleton: L. N Tolstoj: O vojenstvi"; „Pri unorovem cistene hvezd" (abgedruckt in der Rubik „Smes") nach §. 305 und 63 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1901, Pr. 57/1, die Weiterverbreitung der nichtperiodischen Druckschrift: „Slavny cis. kr. krajsky soude v Plzni! Nakladem Vaclava Hrachovce v Plzni. Tiskem J. Vondrusky a spol. v Karline" wegen des Gesammtinhaltes nach §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1901, Pr. 56/1, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der Zeitschrift: „Radikalni Listy" vom 2. März 1901 wegen Stellen von „Ale u clenu" bis „bohati a urozeni" des Artikels: „Adresa panske snemovny" nach §. 300 St. G. und Art. III. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863; von „Adresa panske" bis „bezvyznamnejsi", von „A u dvora" bis „obracena" und von „Taktika volne rusy" bis „panske snemovny" des Artikels: „Politicky prehled" nach §. 65 a St. G.; des Artikels: „Mladoboleslavsti vlastenci" nach Art. IV. des Gesetzes vom 17. December 1862, R. G. Bl. Nr. 8 ex 1863, und von „Snemovni predseda" bis „risi dal" des Artikels: „Risska rada" nach §. 65 a St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1901, Pr. 55/1, die Weiterverbreitung der Nr. 9 der ausländischen Zeitschrift: „Das kleine Witzblatt", ohne Datum ex 1901, wegen des Inserates: „In Oesterreich verboten?" bis „Leipzig 5" nach §. 63 und 64 St. G. verboten.

Das k. k. Landes- als Preßgericht in Prag hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1901, Pr. 54 1, die Weiterverbreitung der Nr. 61 der Zeitschrift: „Narodni Listy" (Morgenausgabe) vom 2. März 1901 wegen der Stelle von „Ve vykladech onoho" bis „prospeje" des Artikels: „Risska rada" nach §. 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1901, Pr. VIII. 26/1, die Weiterverbreitung der Nummer 5 der Druckschrift: „Unverfälschte deutsche Worte" vom 1. Lenzmonds 2014 (1901) wegen der Stellen von „Der Religionsunterricht, welcher" bis „Lugouri-Moral-Praxis" des Artikels: „Zur Kennzeichnung der Wiener clericalen Presse" nach §§. 302 und 516 St. G.; von „Scheidet allen bösen" bis zum Schlußsatze des Artikels: „den einundzwanzig Alldeutschen" nach §. 65 a und §. 300 St. G. verboten.

Das k. k. Kreis- als Preßgericht in Eger hat mit dem Erkenntnisse vom 6. März 1901, Pr. VIII. 25/1, die Weiterverbreitung der Nummer 9 der Druckschrift: „Der Westböhmische Grenzbote" vom 2. März 1901 wegen Stellen von „Man scheint es" bis „wirtschaften zu können"; von „Aber so mußte" bis „dann ruiniert werden"; von „Die Zersetzungsarbeit dem" bis „wahrlich nichts Besseres"; von „Wie man nun" bis „den Kopf schütteln" des Artikels: „Trauriger Niedergang" nach §. 65 a St. G. verboten.

Kuratele.

L. cz. P. 402/00 (3) [1937 3—3]

Anna Lewicka wdowa po c. k. urzędniku podatkowym z Sambora uznana umysłowo chorą. Kuratorem jej ustanowiono Władysława Żakowskiego z Sambora.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Sambor, dnia 12. lutego 1901.

L. cz. L. 10/00 (6) [2043 3—3]

Obwieszczenie.

Jan Brej z Łazów dembonieckich uznany został z powodu niedołęstwa umysłowego niewłasnowolnym i kuratorem dla niego Antoni Brej ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Jasło, dnia 15. lutego 1901.

L. cz. P. 74/1 (1) [2042 3—3]
Józefa Wierzbickiego zarobnika z Brzeżan uznano za umysłowo chorego, kuratorem jego ustanowiono ojca jego Kazimierza Wierzbickiego z Brzeżan.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Brzeżany, 9. lutego 1901.

L. cz. P. 125/00 (5) [2051 3—3]
Zofia Zubek z Dębna uznana za marnotrawczynię, kuratorem jej zamianowany Walenty Młynarczyk z Dębna.
C. k. Sąd powiatowy.
Krościenko, 10. grudnia 1900.

L. cz. P. 126/00 (7) [2052 3—3]
Franciszek Chrobak z Ochotnicy uznany marnotrawcą, kuratorem jego zamianowany Józef Brzeźny z Ochotnicy.
C. k Sąd powiatowy, Oddział I.
Krościenko, dnia 10. grudnia 1900.

L. cz. P. 30/00 (1) [2087 3—3]
Iwan Mielniczek z Kalnikowa uznany marnotrawcą, Andruch Mielniczek z Kalnikowa jego kuratorem ustanowiony.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Mościska, dnia 12. marca 1900.

L. cz. P. 54/1 (7) [2059 3—3]
Markurs Gimpel 2 im. Rottenstreich z Przeworska uznany za umysłowo chorego, kuratorem ustanowiono Jakóba Adlera z Przeworska.
C. k. Sąd powiatowy.
Przeworsk, 22. lutego 1901.

L. cz. P. 18/1 (1) [2057 3—3]
Hryć Gerełyszyn ze Strymby uznany został marnotrawcą.
Kuratorem Wasyl Hładysz ze Strymby.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Nadwórna, 19. stycznia 1901.

L. cz. P. 212/00 (6) [2065 3—3]
Stefan Kostyniuk Dmytra z Ilmiec uznany marnotrawcą, kuratorem dlań ustanowiono Ołeksę Wakaluka z Ilmiec.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Zabłotów, dnia 16. grudnia 1901.

L. cz. L. 1/1 (2) [2131]
Jan Augustyn z Cmolasa uznany marnotrawcą, jego kuratorem Antoni Mazur z Cmolasa.
C. k. Sąd powiatowy.
Kolbuszowa, 1. marca 1901.

L. cz. P. 15/1 (4) [2138 1—3]
Pelagię Taraszczuk z Krasnosielec uznano marnotrawczynią, kuratorem tejże Michał Agres z Krasnosielec.
Zbaraż, dnia 31. stycznia 1901.

L. cz. L. 9/00 (5) [2114 1—3]
Franciszka Pawluś z Kunony została uznaną umysłowo chorą, a kuratorem jej ustanowiono Michała Trybka z Kunony.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Jasło, dnia 23. lutego 1901.

L. cz. L. 9/00 (5) [2116 1—3]
Meilech Leib 2 im. Amster ze Sanoka uznanym został umysłowo niedołężnym, a kuratorem jego ustanowiono Mojżesza Amstera ze Sanoka.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Sanok, dnia 24. stycznia 1901.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. C. I. 30/1 (2) [2153]
Przeciw Leibie Goldmanowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sanoku przez Chaima Izraela Sobla, kupca w Stryju pozew o zapłatę 212 kor. 17 hal. z pn.
Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ponownej rozprawy na dzień 20. marca 1901 godz. 11 przed południem, biuro Nr. 21.
Celem strzeżenia praw powyższego, ustanawia się p. dr. Józefa Flakowicza, adw. w Sanoku kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie Leibę Goldmana w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Sanok, dnia 20. lutego 1901.

L. cz. C. 30/1 (1), 31/1 (1), Cb 278/1 (1) [2162]
Przeciw nieobecnym 1) Maryi Pawelskiej urodz. Bryk, przedtem w Stanisłówce, 2. Safatowi Hyrman synowi Daćka przedtem w Mostach wielkich, wnieśli skargi ad 1) Karol Bryk, syn Feliksa w Stanisłówce o własność jednej parceli gruntowej, a Jan Kozar syn Franczka w Stanisłówce o własność 3 parcel gr., ad 2) Jan Rybicki, syn Pawła w Mostach wielkich o własność parc. grunt. 1687.
Ustne rozprawy odbędą się dnia 4. kwietnia 1901 o godzinie 12 w południe.
Ustanowieni dla strzeżenia praw pozwanych kuratorami ad 1) Józef Gudz, rolnik w Stanisłówce, ad 2) Jan Hyrman Danielów w Mostach wielkich będą nieobecnych zastępywać, dopokąd oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie ustanowią.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mosty wielkie, dnia 4. marca 1901.

L. 26.920.

OBWIESZCZENIE.

Król. węgierskie Ministerstwo rolnictwa rozporządzeniem z 6. lutego i 6. marca 1900 L. 5.614 i 16.614 zniosło ogłoszony tutejszem obwieszczeniem z 29. stycznia b. r. L. 8.696 zakaz sprowadzania do Węgier świń z polit. powiatów Drohobycz, Nadwórna i Sambor w Galicyi.
Co się podaje do powszechnej wiadomości wskutek reskryptu c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 8. marca b. r. L. 8081.
Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 13. marca 1901.

L. cz. C. III. 51/1 (1) [2163]
Przeciw nieobecnemu Walentemu Jemiole, przedtem w Dobryninie, wniósł Marcin Bogdan skargę o zapłacenie 200 kor.
Pierwsza audyencya odbędzie się dnia 28. marca 1901 godz. 9 przed południem, w biurze naprzeciw Starostwa.
Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanego kuratorem dr. Nowaczyński w Mielcu będzie go zastępował, dopokąd się w sądzie nie zgłosi lub pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Mielec, dnia 2. marca 1901.

L. cz. hip. 1024/00 [2156]
Wzywa się tych, którzy się uważają za pokrzywdzonych żądanem wydzieleniem gruntów z księgi gruntowej dla gminy kat. Biecz do ks. kolejowej linii Grybów-Zagórz, aby najdalej do 15. maja 1901 zgłosili swe prawa ustnie lub na piśmie do tego sądu.
Prośbę o wydzielenie można z załącznikami przejrzeć w tym sądzie.
Termin do zgłoszenia wyznaczony nie może być przedłużony, a zgłoszenia można zrobić ustnie lub pisemnie. Spóźnione zgłoszenia zostanie z urzędu odrzucone.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Biecz, dnia 6. sierpnia 1900.

L. cz. Prez. 581 18. P/1. [2083 3—3]
Obwieszczenie.
Jego Ekscelencya Pan Prezydent c. k. wyższego sądu krajowego we Lwowie zamianował dla zwyczajnej II z dniem 28. maja 1901 o godzinie 9 rano się rozpoczynającej kadencyi sądów przysięgłych na rok 1901 przy c. k. sądzie obwodowym w Stanisławowi dr. Adolfa Sahanka c. k, Radcę Dworu jako Prezydenta sądu obwodowego Przewodniczącym sądów przysięgłych, zaś Wiceprezydenta sądu obwodowego Artura Fangera, i Radców sądu krajowego Włodzimierza Mandyczewskiego, Floryana Malinowskiego, Apolinarego Ebenbergera, Józefa Karanowicza, Filemona Latotoszyńskiego i Karola Körbera zastępcami Przewodniczącego.
Stanisławów, 6. marca 1901.

L. cz. C. III. 30/1 (3) [2055 2—3]
Przeciw panu Michałowi Lichaczowi gospodarzowi w Staremsiole, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Lubaczowie, przez panią Ryfkę Schreiberową, handlarkę w Staremsiole pozew o zapłatę 212 koron.
Na podstawie pozwu została pierwsza audyencya na dzień 1. maja 1901 o godzinie 9 rano w tymże sądzie w sali, Nr. 11. wyznaczoną.
Celem strzeżenia praw pana Michała Lichacza ustanawia się pana Józefa Howorkę adwokata w Lubaczowie kuratorem.
Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na tegoż koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Lubaczów, dnia 16. lutego 1901.

L. cz. Firm. 19 Stow. I. 129 [1829]
Obwieszczenie.
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, że do rejestru firmowego dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych wpisano przy firmie „Stowarzyszenie domu składowego w Podwołoczyskach, stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku „Lagerhaus- Gesellschaft registrirte Genossenschaft mit beschränkter Haftung in Podwołoczyska“, iż §§. 26, 29 i 39 statutów tegoż stowarzyszenia z daty Podwołoczyska 14. stycznia 1898 zmienione zostały, że nadto zostali wybrani Bernard Schwager, Henryk Goldlust, Natan Katzner, Simon Messing i Ludwik Sachsel, wszyscy kupcy z Podwołoczysk, członkami dyrekcyi stowarzyszenia, a między nimi Bernard Schwager prezesem a Ludwik Sachsel zastępcą prezesa dyrekcyi.
Tarnopol, dnia 23. stycznia 1901.

L. cz. A. XI. 240/00 (2) [1837 1—3]
C. k. sąd powiatowy cywilny w Krakowie w sprawie spadkowej po śp. Annie Kruczkowskiej, ustanawia p. adw. dra Antoniego Dobiję kuratorem nieznanego z miejsca pobytu p. Jana Kruczkowskiego z poleceniem strzeżenia praw kuranda według przepisów ustawy tak długo, dopóki tenże sam się nie zgłosi lub innego pełnomocnika nie ustanowi.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział XI.
Kraków, dnia 19. października 1900.

L. cz. A. 136/98 (17) [1875 1—3]
Zawiadamia się, że Józef Mroczek umarł w Wulce tanewskiej 28. grudnia 1897 z pozostawieniem kodycylu z daty Wulka 5. marca 1897, którym synowi swojemu Janowi i Jędrzejowi zapisał po 400 kor.
Gdy miejsce pobytu Jana i i Jędrzeja Mroczka nie jest znanem, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu roku, licząc od ogłoszenia tego edyktu zgłosili się w sądzie i wnieśli oświadczenie do spadku, gdyż inaczej spadek ten będzie przeprowadzony tylko ze zgłaszającymi się i z ustanowionym dla nich kuratorem Janem Piekutem z Wulki tanewskiej.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Ulanów, dnia 28. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 120/00 [1827]
Obwieszczenie.
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Sanoku ogłasza, że w rejestrze dla firm pojedynczych wpisał firmę „Dzierżawa propinacyi w Brzozowie Samuel Künstler“, siedziba firmy tej znajduje się w mieście Brzozowie, do zastępywania firmy tej i do podpisywania takowej jest jedynie Samuel Künstler uprawniony.
C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Sanok, dnia 22. grudnia 1900.

L. cz. Firm. 20/01 poj. II. 12 [1867]
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Wadowicach zarządza wpisanie do rejestru firm pojedynczych firmy „Dawid Lipschütz“ zgłoszonej przez Dawida Lipschütza handlarza węgla w Zatorze, którą tenże będzie podpisywał.
Wadowice, dnia 22. lutego 1901.

L. cz. Firm. 168/00 [1786]
Obwieszczenie.
C. k. Sąd obwodowy w Samborze jako sąd handlowy ogłasza, że firma Mechel Eidman & Gebrüder Klein“ z powodu zaniechania przedsiębiorstwa, z rejestru handlowego wykreśloną została.
C. k Sąd obwodowy Oddział V.
Sambor, dnia 8. września 1900.

L. cz. Firm. 54/1 [1752]
Obwieszczenie.
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Przemyślu ogłasza, iż dnia 8. lutego 1901 wpisano do rejestru dla stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych „Towarzystwo kredytowe we Wielkich oczach stowarzyszenie zarejestrowane z ograniczoną poręką“ po niemiecku „Creditverein in Wielkie Oczy registrirte Gesellschaft mit beschränkter Haftung“.
Kontrakt stowarzyszenia datuje 24. stycznia 1901.
Celem stowarzyszenia jest podniesienie zarobku i gospodarstwa swoich członków przez dostarczenie członkom swoim kapitałów potrzebnych im do obrotu w handlu i przemyśle.
Czas trwania stowarzyszenia jest nieograniczony.
Członkami dyrekcyi są:
1. Leisor Strassberg handlarz napojami słodzonymi i właściciel realności w Wielkich oczach;
2. Chaim Waldmann dzierżawca podatku konsumcyjnego i właściciel realności w Wielkich oczach;
3. Jakób Just kupiec i właściciel realności w Wielkich oczach, zaś zastępcą jest Jakób Weiss kupiec w Wielkich oczach.
Podpisywanie firmy uskutecznia się w ten sposób, że przy wydrukowanej lub napisanej firmie dwóch członków Dyrekcyi nazwisko swoje umieści.
Wszelkie ogłoszenia w sprawach stowarzyszenia uskuteczniają się przez obwieszczenie w lokalu stowarzyszenia i publiczne ogłoszenie za pomocą afiszów.
Członek ręczy za zobowiązania się stowarzyszenia nie tylko rzeczywiście wpłaconym udziałem ale nadto na wypadek konkursu lub likwidacyi jeszcze kwotę równającą się trzykrotnej wysokości deklarowanych udziałów.
Przemyśl, 16. lutego 1901.

Ч спр. Firm. 40/01 [1754]
Обвіщене.
Ц. к. Суд окружний яко гандлевий в Перемишли оголошує, що дня 30. січня 1901 вписаною зістала до реєстру гандлевого для фірм заробкових і господарскіх фірма: „Спілка ощадности і позичок в Торках, Стоваришене зареєстроване з необмеженою порукою“.
Умова Стоваришеня заключена дня 30. грудня 1900 в Торках,
Цілею спілки є старати ся о матеріяльне і моральне піднесенье членів Спілки, іменно:
а) Уділяти членам по мірі потреби, пожиточности ціли і по мірі фондів позички, потрібні в господарстві, промислі і торговли, а то з фондів, які Спілка на тую ціль збирає при помочи спільної необмеженої поруки своїх членів;
б) дати можність поміщувати на процент гроші заощаджені, а марно лежачі в той спосіб, що Спілка приймає і опроцентовує вкладки щадничі;
в) підпирати творення Спілок і заробкових та господарских Стоваришень в окрузі Спілки.
Час трваня стоваришеня є неограниченний.
Заряд творят:
Стефан Новаковский господар в Торках яко предсідатель;
Евстахій Длябога господар в Торках яко заступник предсідателя;
Михайло Журавский господар в Торках яко член;
Микола Онисик господар в Торках яко член.
Спілку підписує ся в той спосіб, що під печаткою (стампілією) фірми кладе підпис настоятель Заряду, взглядно єго заступник і оден з членів Заряду.
До уміщуваня оголошень служить таблиця в домі читальні в Торках.
Оголошене загальних зборів має ся крім того подати до відомости членів розісланьем обіжника.
Перемишль, 9. лютого 1901.

L. cz. A. 339/99 (4) [1798 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Dolinie podaje do wiadomości, że dnia 18. maja 1898 zmarł w Wełdzirzu Majer Weinreb nie pozostawiwszy rozporządzenia ostatniej woli.
Gdy po zrzeczeniu się praw spadkowych przez znanych sądowi krewnych spadkodawcy powołanych do tego spadku w pierwszej linii, dalsi krewni spadkodawcy nie są znani sądowi i skutkiem tego nie jest wiadomem, czyli komu przysługują prawa do tej spuścizny, wzywa się wszystkich, którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku, licząc od daty tego edyktu, o swych prawach sądowi, wykazali tytuł prawny dziedziczenia i złożyli oświadczenia do spadku, gdyż po bezskutecznym upływie zakreślonego czasokresu, zostanie przewód spadkowy przeprowadzonym tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenie i im też zostanie w miarę wykazania praw przyznanym spadek, dla którego ustanawia się kuratorem p. adw. dr. Dobrowolskiego w Dolinie.
W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku, w ustanowionym czasokresie przypadnie nieobjęta część dziedzictwa, względnie całe dziedzictwo, c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny spadek.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Dolina, dnia 31. października 1900.

L. cz. A. 196/00 (2) [1803 1—3]
C. k. Sąd powiatowy w Makowie podaje do wiadomości, że Klemens Czarny zmarł dnia 5. lipca 1900 w Zawoji bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.
Gdy nie jest wiadomem czyli komu przysługują prawa do spadku tego, wzywa się wszystkich którzyby z jakiegokolwiek tytułu rościli sobie prawa do spadku, aby donieśli w przeciągu roku licząc od daty edyktu o swych prawach sądowi, tytuł prawny dziedziczenia wykazali i oświadczenie do spadku złożyli, po upływie bowiem zakreślonego czasokresu przewód spadkowy przeprowadzony zostanie tylko z tymi, którzy wykażą tytuł dziedziczenia oraz wniosą oświadczenie i im też w miarę wykazanych praw przyznany zostanie spadek, dla którego kuratorem Józefa Bywalca z Zawoji ustanowiono.
W braku wykazania praw spadkowych i złożenia oświadczeń do spadku w czasokresie ustanowionym, przypadnie nieobjęta część spadku lub cały spadek c. k. Skarbowi państwa jako bezdziedziczny.
C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Maków, dnia 22. listopada 1900.

L. cz. Tab. 2358/00 [1838]

Jakóbowi i Katarzynie Ciepielom ze Stanisławic należy w sprawie hipotecznej dotyczącej realności lwh. 92 w Kościelnikach doręczyć tut. sąd. uchwałę z dnia 18. lipca 1900 L. cz Tab. 2358, mocą której dozwolono wydzielenia parcel bud. lkt. 127/1 i gruntowych lkat. 789/1, 787,1 i 785 w Stanisławicach z kompleksu realności lwh. 92, w Kościelnikacc i zapisania za właściciela z nich utworzonego ciała hipotecznego Szymona Weinreba.

Gdy obecnie miejsce pobytu Jakóba i Katarzyny Ciepielów nie jest wiadomem, ustanawia się dla strzeżenia ich praw Kazimierza Wójcika ze Stanisławic kuratorem.

Kurator ten będzie zastępował Jakóba i Katarzynę Ciepielów w powyższej sprawie tak długo, dopóki oni do sądu się nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie wskażą.

C. k. Sąd powiatowy cywilny
Oddział I.
Kraków, duia 15. października 1900.

L. cz. C. IV. 79/1 (1) [1886]

Przeciw Szaji Dawidowi 2 im. Strassberg i Racheli Strassberg, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Przemyślu przez Chaima Wolfa i Amalię Wolf z Przemyśla pozew o uznanie za zgasłe i wykreślenie z realnosci objętej wyk. hip. l. 107 ks. gr. gm. miasta Przemyśla praw odpowiadających obowiązku Szaji Hirta ponoszenia wspólnie kosztów utrzymania ścian przytykających do jego sklepu.

Celem strzeżenia praw Szaji Dawida 2 im. Strassberga i Racheli Strassberg, ustanawia się p. dr. Czerlunczakiewicza, adw. w Przemyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Przemyśl, dnia 28. lutego 1901.

L. cz. Cw. 161/1 (1) [1925]

Przeciw Peisechowi Dawidowi Müllerowi, kupcowi z Bukowska, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Abrahama Pintera, kupca w Dukli pozew o zapłacenie sumy wekslowej 900 kor. ex maiori 2100 kor. wk. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty Cw. 161/1 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Peisecha Dawida Müllera, ustanawia się p. dr. Flakowicza, adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczenstwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 22. lutego 1901.

L. cz. Cw. 165/1 (1) [1926]

Przeciw Leibie Goldmannowi, kupcowi z Sanoka, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu obwodowego w Sanoku przez Maiera Löw, kupca w Sędziszowie pozew o zapłacenie sumy wekslowej 320 koron w. k. z pn.

Na podstawie pozwu wydano nakaz zapłaty C. 165/1 (1).

Celem strzeżenia praw niewiadomego z miejsca pobytu Leiby Goldmanna, ustanawia się p. dr. Flakowicza, adw. w Sanoku kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie swego kuranda w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział II.
Sanok, dnia 25. lutego 1901.

L. cz. Firm. 91/00 [1924]

Obwieszczenie.

C. k. Sąd obwodowy jako handlowy w Jaśle poleca wpisanie do rejestru dla firm spółkowych firmy „Perkins & Comp. Petroleum Bergwerke in Równe“ z siedzibą w Jaśle, ze spólnikami tej firmy są Jakób Perkins przemysłowiec zamieszkały w Bielsku i Fryderyk James Mac Garwey przemysłowiec w Glinku Maryampolskim zamieszkały, że spółka ta rozpoczęła swe czynności z dniem 20. czerwca 1899 r. wreszcie że do zastępowania tej spółki i podpisywania firmy przez położenie nazwiska pod odciskiem stampili upoważnionym jest spólnik Jakób Perkins.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Jasło, dnia 25. sierpnia 1900.

L. cz. Firm. 451/00 [1901]

Ogłoszenie.

C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu ogłasza, iż zapisano w rejestr handlowy dla firm spółkowych firmę „Israel Henig i Franciszek Jaworek“ jawna spółka do prowadzenia młyna parowego w Hrycowcach z tem, że spółka ta od 1. stycznia 1900 istnieje, i że do zastępstwa tej firmy obaj spólnicy w Hrycowcach zamieszkali są uprawnieni, którzy takową razem podpisywać będą.

Tarnopol, 11. sierpnia 1900.

Doniesienia prywatne.

„BUKOWINA“

Société Anonyme Française de Pétrole en Bukowine et Galicie
Capital Social 2,400.000 fr. pouvant être porté à 3,400.000 fr.

Le Conseil d'Administration a l'honneur d'informer M. M. les Actionnaires de la Société „Bukowina“ qu'une assemblée générale extraordinaire aura lieu à Lille Hôtel de l'Europe, rue Basse Nr. 30, le Mercredi dix Avril 1901 à 2 h. 1|2 de l'après midi.

Les possesseurs d'Actions au porteur devront, à compter de ce jour jusqu'au premier Avril, en effectuer le dépôt, contre récépisé:

Au Siège Social, 5 rue de Stockholm, à Paris.
Chez M. M. Schnerb, Favier et Co, 5 grande place, à Lille.
Au Crédit Lyonnais, Agence F., 66 rue Lafayette, Paris.
Chez M. M. Malachowski et Buresz Avocats, 20 ulica Kościuszki à Lemberg (Autriche).

Ordre du jour:

Mesures prises en vue de l'Augmentation du Capital.
Convention passée à cet effet.
Arrangement avec M. Joseph Chevalier de Biliński.

Zwyczajne Walne Zgromadzenie

Towarzystwa galicyjskich producentów spirytusu i innych przetworów ze skrobii,

Stowarzyszenia zarejestr. z ograniczoną poręką,
odbędzie się

dnia 22 marca 1901

we Lwowie o godzinie 4 po południu w hotelu Imperial
(parter Nr. 19).

Na porządku dziennym:

1. Sprawozdanie Zarządu.
2. Wnioski członków.

Lwów, dnia 13 marca 1901.

Włodzimierz Gniewosz, prezes.

Ogłoszenie.

Bank galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie, Antoni hr. Wodzicki, Zdzisław hr. Tarnowski, Leszek Prus Wiśniowski, Władysław hr. Mycielski, Alfred Szczepański, Dr. Henryk Jordan, Dr. Tadeusz Bednarski, Société (pour) des Inventions Jan Szczepanik et Cie, Ludwik Kleinberg i Jan Szczepanik — jako koncesyonaryusze Towarzystwa akcyjnego dla przemysłu tkackiego Szczepanika, pozwolonego z upoważnienia c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z 26. grudnia 1900 l. 44.175 reskryptem c. k. Namiestnictwa we Lwowie z 8. marca 1901 l. 17.721, zwołują niniejszem na podstawie §. 16 zatwierdzonego statutu

Konstytujące Walne Zgromadzenie

subskrybentów na sobotę dnia 30. marca 1901 o godz. 3 po południu do lokalu Banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu w Krakowie, Rynek l. 25, I. piętro

z następującym porządkiem dziennym:

1. Odczytanie aktów, które według statutu mają być przedłożone.
2. Uchwała co do założenia Towarzystwa i co do ostateczzego ustalenia treści kontraktu spółkowego (statutu) w osnowie przez Rząd zatwierdzonej.
3. Sprawozdanie koncesyonaryuszów i uchwała co do absolutoryum z ich czynności.
4. Wybór 6 członków Rady zawiadowczej na lat 3.
5. Wybór 3 zastępców członków Rady zawiadowczej na lat 3.
6. Wybór 2 rewizorów na 1 rok.
7. Wybór 2 zastępców rewizorów na 1 rok.
8. Wnioski i interpelacye.

Wydawanie kart głosowania dla subskrybentów i odbiór pełnomocnictw tych subskrybentów, którzy przez zastępców jawić się będą, odbywać się będzie przed rozpoczęciem Walnego Zgromadzenia.

W Krakowie, 13. marca 1901.

Walne Zgromadzenie

Banku dla Ubezpieczeń i Przemysłu, Stowarzyszenia zarejestrowanego z ograniczoną poręką we Lwowie, odbędzie się w niedzielę dnia 24. marca 1901 o godzinie 5-tej po południu w lokalu Banku przy ul. Chorążczyzna l. 17 (dom naftowy).

Porządek dzienny:

1. Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia.
2. Sprawozdanie Dyrekcyi z czynności i rachunków za rok 1900.
3. Sprawozdanie Komisyi rewizyjnej i wniosek o udzielenie Dyrekcyi absolutoryum.
4. Przedłożenie rachunków i bilansu za rok 1900.
5. Podział czystego zysku.
6. Uzupełnienie Rady nadzorczej.
7. Wybór zastępców Dyrektorów i Komisyi rewizyjnej na rok 1901.
8. Wnioski członków.

Lwów, dnia 14. marca 1901.

Rada nadzorcza.

Poleca się handel win Ludwika Stadtmüllera we Lwowie.

Najlepszy francuski papier cygaretowy „LE GRIFFON" Wszędzie do nabycia.

Po cenach redakcyjnych

ogłoszenia do wszystkich bez wyjątku dzienników, czasopism fachowych, miejscowych, zamiejscowych i zagranicznych.

Zamówienia na klisze i rysunki do ogłoszeń, prenumeratę na wszelkie pisma

przyjmuje

Ajencya dzienników i ogłoszeń Sokołowskiego

we Lwowie, pasaż Hausmana 9.

Kosztorysy gratis.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem $1\frac{1}{2}$ centa, tłustym petitem 2 centy.

Urzędnik prywatny

pracujący od 12 lat w instytucyi finansowej, posiadający rutynę w likwidaturze, buchalteryi, a nadto w sprawach sądowych, jakoto hipotecznych i egzekucyjnych, mogący się wykazać chlubnemi świadectwami, poszukuje posady. Adres: **A. U.** poste restante **Nowy Sącz.**

Rysownik budowlano-kolejowy

oraz dla pomiarów lasów lub roli wreszcie jako rachmistrz magazynowy, posiada ośm dokumentów i rekomendacyę od osób na stanowisku poszukuje posady. Stanu wolnego, religii rzym. kat. Wiadomość: Lwów, Hotel Pragski ul. Żółkiewska.

Do wynajęcia od 1 kwietnia na pierwszem piętrze **5 pokoi** z balkonem, przedpokój, kuchnia, wodociąg, stajnia i wozownia. Na żądanie ogród owocowy do użytku. Wiadomość ulica Zyblikiewicza l. 37.

Biuro wywiadowcze J. Birkle, Lwów, Rynek l. 36, poleca służbę wszelkiego rodzaju a to: rządców, ekonomów, leśniczych, podleśniczych, kamerdynerów, lokai, bony, służące, kucharki i t. p. li tylko z dobremi świadectwami. O liczne zamówienia uprasza.

Maszyny do szycia poprawne Singera z pierwszorzędnych fabryk, najdokładniej uregulowane. Nożne od 27 do 65 zł. Ręcznie od 25 do 48 zł. Gotówką 10 prc. taniej. Nauki szycia udziela bezpłatnie. Warstat mechaniczny. Naprawa maszyn jak najstaranniejsza po cenach umiarkowanych. u **S. Wagnera,** ul. Wałowa 31 (róg Podwala).

1 zł. 80 ct.

pół kilo znakomitych

okruchów herbat

poleca

Fryderyk Schubuth i Sp.

Lwów, Rynek 45.

Handel założony w r. 1789.

Łyżki z alpaki zł. 6.50, z chińskiego srebra zł. 14, łyżeczki do kawy z alpaki zł. 2.50, z chińskiego srebra zł. 7 za tuzin

poleca

Piotr Chrząstowski

handel żelazny we Lwowie, plac Kapitulny 1 (naprzeciw katedry).

Na czasie.

Porządek wodociągowy

dla lokatorów do nabycia

w biurze dzienników L. Plohna

Lwów, ul. Karola Ludwika 9.

Meble gięte

Bracia Tercyarze św. Franciszka posługujący ubogim, Lwów, ul. Kleparowska 15 — chłopcy zabierają meble do naprawy, a roznoszą zreperowane i nowo zakupione.

Poszukuję, kupuję:

I. Wszystko drukowane po polsku, czy to w Polsce, czy w innych krajach, przed r. 1630.
II. Wszystko drukowane w Polsce w innych językach (nie w polskim) przed r. 1560.
III. Wszystko drukowane po łacinie po za granicami Polski przed r. 1500.
VI. Wszystko drukowane po za granicami Polski:
a) po angielsku przed r. 1540—1550,
b) po francusku przed r. 1530,
c) po rusku wszystko przed 1630,
d) słowiańskie (stare i nowe dyalekty) wszystko przed r. 1625.

Oferty: Rudolf Chomicki Lwów, ul. Czarneckiego l. 12.

Majątek ziemski

położony w odległości sześciu kilometrów od Stryja, obejmujący 1350 morgów lasu, 378 morgów roli ornnej i 230 morgów łąk i pastwisk, tudzież dwór i zabudowania gospodarskie, jest z wolnej ręki do sprzedania. — Kupno ułatwia znaczniejszy dług hipoteczny ciążący na majątku, który kupujący mógłby przyjąć na cenę kupna. — Mający chęć kupna raczą zgłosić się do kancelaryi adwokata dr. Eugeniusza Oleśnickiego w Stryju.

Powozy

wszelkiego rodzaju, mianowicie: Landary, Landolety, Karetki, Fajetony otwarte i półkryte, Kutschirfajetony męskie i damskie, Tarantasy i wózki węgierskie wszelkiego rodzaju, nowe jakoteż używane poleca w wielkim wyborze po cenach konkurencyjnych gwarantując za dobry wyrób,

M. NASS

we Lwowie, przy ul. Szpitalnej 28.

Przyjmuje powozy w zamian, w komis i do przechowania. Magazyny i warsztaty: stelmachskie, kowalskie, lakiernickie i siodlarskie we własnej realności. co mnie umożebnia moich szanownych Odbiorców pod wszelkim względem zadowolnić.

Drzewa i krzewy

ozdobne mam do sprzedania na bieżącą wiosnę 3000 sztuk krzewów w różnych odmianach — 100 sztuk 30, 40, 50 koron — **2000 kasztanów** 3—5 metrów wysokie, silne, grube z koronami, 100 sztuk 50, 60, 70 koron.

Szczepy owocowe

Ceny zniżone. Wysyłam do każdej poczty i stacyi. **Jabłonie, Grusze, Śliwy i Czereśnie,** 1 sztuka 50 ct. 10 sztuk 4 zł. 75 ct. **Brzoskwinie, Wiśnie, Morele. Węgierki, Nektoryny, drzewa i krzewy ozdobne** itp. **Cennik** nowy z objaśnieniem pomologicznem wysyłam każdemu opłatnie. **E. Uklański,** Zarząd ogrodów **w Olszy**-Dwór. Ost. poczta **Kraków.**

Szkółki leśno-ogrodowe

Tadeusza hr. Łubieńskiego

w Zassowie pod Czarną

polecają do kultur wiosennych

nasiona i sadzonki leśne, drzewka i krzewy ozdobne

tudzież

rośliny pnące trwałe

po cenach najniższych.

Katalogi na żądanie opłatnie.

MAŚĆ NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU.



Maść ta leczy **wrzodzianki, pryszcze, czerwoności, krosty, wągry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty** na częściach ciała **porosłych włosami** i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje **natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.**

Słoik $2\frac{1}{2}$ frank. we Francyi, w Paryżu, w aptece p. **MOULIN,** 30, ulica Louis de Grand.

We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego; w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.

Szprycowanie Matico



PP. Grimault i K^o, Aptekarzy w Paryżu

Przyrządzone wyłącznie z liści peruwiańskiej rośliny *Matico*, szprycowanie to zasłużyło sobie w przeciągu lat kilku na powszechne wzięcie. Leczy w bardzo krótkim czasie najuporczywsze *rzeżączki.*

W Paryżu, 8, ul. Vivienne, i w głównych aptekach.

Dostać można we Lwowie w aptekach pp.: Mikolascha, Wewiórskiego, Ruckera, Sklepińskiego, Beisera i Ehrbara. — W Krakowie: w aptekach pp. Wiszniewskiego, Redyka i Mikulego.

WODA LWOWSKA

J. Ihnatowicza

odznacza się przyjemnym i długotrwałem zapachem.

Cena 3 kor, 1.60 i 80 hal.

Największy skład sukna w kraju

założony w roku 1841 firmy

JAN WALLACH i SYN

we Lwowie, Rynek l. 33

otrzymał świeżo na skład i poleca w wielkim wyborze

najmodniejsze materyały

francuskie, angielskie, krajowe i styryjskie

na ubrania dla

Panów, Pań, Dzieci.

Sukna i dreliszki na liberye.

Sukna uniformowe

dla pp. wojskowych, urzędników państwowych i studentów.

Kamizelki pikowe, wełniane i jedwabne. **Filce** roznokolorowe na stoły i do ręcznych robót.

Sukna komiśne i egalisirunkowe we wszystkich kolorach.

Do powozów angielski Cord Velveteens w prążki i sukna.

Wszelkie podszewki od najtańszych do najlepszych.

Próbkami służymy najchętniej bezpłatnie.

Specyalne kartony pp. krawcom wysyłamy na żądanie.

Zamówienia pocztą wykonujemy jak najstaranniej bezzwłocznie.

Handel kawy i herbaty chińsko-rossyjskiej

EDMUNDA RIEDLA

we Lwowie, plac Maryacki 10



poleca **Herbatę** zbioru majowego 540

½ kilo Congo	zł.	1.60
„ Souchong czarna	„	2.—
„ zbiór majowy	„	3.—
„ Kaysow czarna	„	4.—
„ Melange de Lond.	„	4.—
„ Wysiewki herbaciane	„	1.30
„ Wysiewki herbaciane najlepsze	„	1.60

poleca najlepsze gatunki **KAWY** o smaku czystym i aromatycznym, który rozsyła franko opłacone do każdej stacyi pocztowej, $4\frac{3}{4}$ kilogr. w woreczku:

Portorico	zł. 9.—	½ kl.	—.90
Cuba grubo ziarnista	„ 9·50	„	—.96
Ceylon zielona	„ 10.—	„	1.—
„ przednia	„ 10.40	„	1.04
„ gruboziarnista	„ 10.75	„	1.08
„ perłowa	„ 10.75	„	1·08
Mocca arabska arom.	„ 10.75	„	1.08
Jawa złota	„ 10.75	„	1·08

Opakowania nie liczy się. Zamówienia z prowincyi wysyła się odwrotną pocztą.

Przedostatni tydzień.

Ciągnienie nieodwołalnie

23. marca 1901.

Główna wygrana

koron **60.000** wartości

gotówką po odciągnięciu 20%.

Losy na dochód inwalidów **po 1 koronie** polecają: M. Jonasz, Wiktor Chajes i Sp., Kitz i Stoff, M. Klarfeld, M. Feigenbaum, Sokal i Lilien, Samuely i Landau, Aug. Schellenberg.

MAGAZYN MEBLI

Firmy stolarskiej założonej w roku 1842

poleca Szanownej P. T. Publiczności własne wyroby

Bolesław Haszczyński

we Lwowie, ul. Akademicka l. 3.

kompletne urządzenia pokoi bawialnych, jadalnych i sypialnych, meble tapicerowane, gięte i żelazne, utrzymuje także wielką kolekcyę najnowszych wzorów materyj meblowych, jedwabnych, wełnianych, pluszowych, dywanowych, kretonów i t. d., które wprost z pierwszorzędnych fabryk sprowadzam. — Łaskawe zamówienia wykonuje spiesznie i rzetelnie po najprzystępniejszych cenach.

Pracownia mebli przy ul. Kalecza Nr. 16, we własnej realn.

Magazyn mebli zostanie przeniesiony 1. kwietnia b. r. na ul. Teatralną l. 1, obok handlu Seifarta i Dydyńskiego.

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul Czarneckiego l. 12 Telefon Nr. 527. (Zarządca J. Wł. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.